

KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SIÓDMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli 50 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Redakcja nadysła do Redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 k 20. miesięcznie k 40, za odosłanie do domów dopłaca się k. 5. Numer pojedynczy w Kancelarii Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

Dziś: SS. Celestyna i Wilhelma.

Jutro: S. Epifanusa Biskupa.

Niedziela: S. Dionizego Biskupa.

Poniedziałek: Zwiastowanie N. M. P. i Kleofasa.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 25

Zachód „ „ 6 m. 41

Długość dnia godzin 13 m. 16

Przybyło „ „ 5 m. 34

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: PLAC TEATRALNY Nr 5 dom L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Ezechiela Proroka.

Sroda: S. Leona Papieża.

Czwartek: S. Juljusza Papieża M.

Piątek: S. Hermenegildy.

— W przyszłą niedzielę, jak corocznie, w tydzień po uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, w kościele S. go Ducha, wprost ulicy Mostowej, rozpocznie się ośmiodniowy Odpust ku czci *Pięciu Ran Zbawiciela*.

Odpust ten, a właściwie Nabożeństwo jego, odbywać się będzie przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak z rana jak i po południu: pierwszego dnia przy rozpoczęciu Odpustu, drugiego dnia, to jest w poniedziałek, jako w dniu uroczystym Zwiastowania Najświętszej Marii Panny i od niedzieli za tydzień, na zakończenie Oktawy. W inne zaś dni, środkowe tygodnia, odbywać się będą codziennie z rana o godzinie 9-tej uroczyste Wotywy przed Ołtarzem Pięciu Ran Zbawiciela, a po południu o godzinie 4-tej Nieszpory. — W dniu jutrzejszym, jako w wigilię wyżej wspomnianego Odpustu, odbędą się już przedwstępne, czyli pierwsze uroczyste Nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

— Przypadająca pojutrze Niedziela nazywa się *Przewodnią*, gdyż jest pamiątką przewodu, czyli przejścia niegdyś Izraelitów przez morze Czerwone, a Chrześcijanom przypomina wyjednanie im przez Zbawiciela przejście ze śmierci do żywota wiecznego. Oprócz tego Kościół nazywa tę niedzielę *Białą* (*Domini in albis*), z powodu, iż nowo-ochrzczeni składali wtedy białe szaty, jako symbol niewinności, w które przybierali się w Wielką sobotę do przyjęcia Chrztu S. go i nosili je przez cały tydzień.

W następny zaś poniedziałek Kościół Boży święcić będzie uroczystość *Zwiastowania Najświętszej Marii Panny*, przeniesioną z dnia 25-go marca, w którym to dniu, jako przypadającą już w Wielkim Tygodniu obchodzoną być nie mogła.

Uroczystość Zwiastowania, czyli oznajmienia przez Archaniola Gabrijela Najświętszej Marii Pannie, iż będzie Matką Syna Bożego, ustanowioną została w VII-mym wieku, przytem na podziękowanie Panu Bogu za rozpoczynającą się od tej chwili tajemnicę wcielenia Syna Bożego i na uczczenie Najświętszej Marii Panny, wprowadzono zwyczaj dzwonięcia po kościołach trzykrotnie na dzień, t. j. rano, w południe i w wieczór, a następnie pobożnego tyleż razy odmawiania *Pozdrowienia Anielskiego* (Anioł Pański), dla uproszenia najprzód opieki Matki Boskiej nad tymi, którzy się udawali na wojnę krzyżową, a następnie Papież Kalikst III-ci osobliwie zalecił to Nabożeństwo, celem uproszenia u Boga za pośrednictwem Naj-

świętszej Marii Panny, obrony przeciw Turkom najeżdżającym w średnich wiekach kraje chrześcijańskie. Ten zwyczaj pobożny utrzymał się aż dotąd, albowiem pomoc i opieka Najświętszej Marii Panny, zawsze jest nam potrzebna i skuteczną w ustawicznej walce z nieprzyjaciółmi duszy, a nawet Kościół Święty udziela Odpust zupełny tym wszystkim, którzy *Anioł Pański* rano, w południe i w wieczór klęczący i ze skruszą serca odmawiają.

Jutro przeto, jako w wigilię do wspomnianej uroczystości post zachowanym być powinien.

— Doroczne nabożeństwo na intencję Zgromadzenia Drukarzy Warszawskich, odbędzie się w dniu 8 b. m., to jest w niedzielę o godzinie 9-tej rano, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej.

KRONIKA LITERACKA.

Historja przodków zawsze dla tego ciekawa, kto gozden mieć ojczyznę? powiedział Karamzin w swojej historii Rossji, i... powiedział pięknie!

Nauka dziejów ojczyznę tuż obok katechizmu stać powinna, różniąc się od ostatniego tem tylko, że gdy katechizm zaczyna się w wieku dziecięcym i na nim kończy, — nauka historii naszej przeszłości jest nieskończona. Dzieci, młodzież i starzy znajdują w niej zawsze świeży i niewyczerpany pokarm duchowy. Ale z kąd dobywać ten pokarm?

Szczęśliwymi mogą się nazwać te narody, których literatura posiada odpowiedni zapas właściwych każdemu wiekowi książek!... Niestety... jakże nam daleko do tego szczęścia!...

Zapoznawszy się bliżej z podręcznikiem do historii Polski, przychodzimy, wstyd wyznać, do tego smutnego przekonania, że gdy nam wypadnie zalecić komu jakie dziełko, o historii naszego narodu traktujące, w niemałym znajdziemy się kłopotcie.

Pozwoliłoby sobie zrobić tutaj króciutki przegląd dzieł literatury naszej w tym kierunku, dzieląc je na elementarne, gimnazjalne i źródłowe. — Zaczniemy od pierwszych.

Książeczka pani Leja, bodaj czy może kwalifikować się do pedagogicznego użytku, przy najskromniejszych nawet wymaganiach.

Pisana dla dzieci — jest dla nich całkowicie bezużyteczna, ze względu na rażącą suchotę i bezduszny ton opowiadania, które zupełnie pozbawione krwi i ciepła serdecznego, nie może być dla dzieci pożyteczne.

a najmłodszy syn został kapitanem w rosyjskiej marynarce!

Co więcej, odzwierzywny w Podhorcach opowiadał mi, że potomkowie pani Berlot żyją jeszcze w Łanucie! Nie omieszkalem się o nich dowiadywać, ale mi odpowiadano, że i wieści tam nie ma o Berlotach, że ich nazwisko nieznane...

W zeszłym roku umieściła paryżka *Illustration universelle* artykuł o książce Rozalii Lubomirskiej, opowiadający przygodę młodej Olesi w podobny sposób, z tą tylko zmianą, że poznanie według francuskiego autora nie nastąpiło w hotelu ale na ulicy. Autor miał się o faktach dowiedzieć od bliskiego krewnego książąt Lubomirskich...

We wszystkich tych opowiadaniach fantazja wielką odegrała rolę, przybrała je według swego kaprysu, odsunęła prawdę. A była sama przez się tak tragiczną, tak zajmującą, że tym razem imaginacja do niewdzięcznego zabrała się dzieła, chcąc ją jeszcze podnieść i upiększyć...

Niestety, wiadomo, jakie dotąd można pozbiierać o książce Rozalii z Chodkiewiczów Lubomirskiej, są tak szczupłe, że spisujemy je tylko dla tego, aby zachęcić kogoś, co może więcej posiada szczegółów — do ich ogłoszenia, że wreszcie chcemy sprostować niektóre zupełnie fałszywe a rozpowszechnione o niej wieści.

I tak, powszechnem jest prawie zdaniem, że księżna zginęła pod gilotyną razem z księżną Lamballe, iż była stronniczką Żyrodystów. Pobieźne już

Strona etyczna, którą przecież szczególnie w opowiadaniu historycznym bardzo szeroko na korzyść młodocianych serc i umysłów wyznaczyć można, jest tutaj całkowicie zaniedbana. Dorzuciwszy do powyższych niedostatków hojnie rozsiane tu i owdzie faktyczne błędy i robiący z dziecka papugę, zacytowany system pytań, — otrzymamy całość dziwnie kaleką i niefortunną.

Książeczka X. Antoniewicza, jakkolwiek także grzesząca nadzwyczaj suchym wykładem i nie dość przystępną dla dzieci formą — jest przecież od poprzedniej pracy nieskończenie wyższą; autor bowiem zdradza przynajmniej wszędzie znajomość przedmiotu, czego tam dopatrzeć niepodobna.

Dziełko p. Dmochowskiego, przeznaczone dla starszych dzieci, jest pracą dość pożyteczną, za mało jednak uwzględniającą pedagogiczne wymagania. Autor opowiada treściwie, jasno, ale bezbarwnie, bez gorętszego nacisku na dodatnie lub ujemne strony naszych dziejów.

Tę ostatnią zaletę posiada w wysokim stopniu książka p. Siemieńskiego, pisana językiem barwnym, obrazowym, do umysłu dziecięcego zastosowanym, a nade wszystko tryskająca od początku do końca tym ogniem, który ogrzewając serce dziecka, napędza je gorącą miłością przedmiotu i poszanowaniem przeszłości. Szkoda tylko, że p. S. nie zawsze chce być bezstronnym i nie wszędzie w przedstawieniu faktów stoi na wysokości prawdy dziejowej, powtarzając tradycyjne uprzedzenia i bezkrytyczne poglądy.

Nie wiem, czy daloby się coś dodatniego o pracy p. Zdanowicza powiedzieć!... Nie pojmujemy jak się to stało, że Z. wyrobił sobie opinię utalentowanego pedagoga: boć ani Historia Polski, w której główną uwagę budzi amarantowy kolor na chromolitografowanej tablicy; ani Historia Powszechna, którą dopiero Wojciech Grochowski talentem swoim ożywił; ani wreszcie notaty do literatury polskiej, z których nawet pióro p. Sowińskiego nie wiele zrobić potrafiło; — nie dają nam zbyt dodatniego wyobrażenia o zdolnościach pedagogicznych Zdanowicza.

Najwyżej, naszym zdaniem, w elementarnym zakresie stoi Historia w obrazkach p. Anczyca, bardzo umiejętnie dla młodocianego wieku wyłożona.

Jeszcze smutniej przedstawia się dział gimnazjalny!...

Elementarną historję matką żywem słowem uzupełnić może; lecz książka dla starszych uczniów, po większej części autodydaktycznie ten przedmiot zdobywających, musi systematycznością wykładu

wszakże wglądnięcie w dzieje rewolucji francuskiej, może z łatwością przekonać, że pierwsze jest niemożliwe, a drugie co najmniej nieprawdopodobne.

Księżna zginęła na wiosnę r. 1794 — księżna Lamballe zaś 2 września 1792, a więc o półtora roku wcześniej. Zdaje się, że więzienie *la petite Force*, w którym obiedwie męczennice strasznie czekały śmierci, zbliżyło je do siebie w późniejszych opowiadaniach, pomimo, że ani za życia, ani przy śmierci nie ze sobą miały wspólnego.

Księżna Lamballe nie zginęła na szafocie; gilotyna później dopiero rozpoczęła swe dzieło, zginęła ona w najstraszniejszy sposób, na jaki się mogła zdobyć rozpasana rewolucja — w objęciach krwiożerczego ludu...

Dziesiątego sierpnia 1792 roku, lud zdobył Tuilleries i z pieśnią *Ça ira!* na ustach, nowe, krwawe Francji przygotował losy. W kilka dni więzienia Paryża się zapelnily, pięć tysięcy ludzi czekało męczenniczej śmierci...

Pomiędzy uwiezionymi znalazła się także księżniczka Lamballe. Oddział morderców, składający się z szumowin miejskiego społeczeństwa, szedł od więzienia do więzienia, stawiał ofiary przed improwizowanym sądem, któremu rzeźnik przewodniczył, a szybko odegrawszy tę rolę, rzucał ją na pastwę rozbestwionej tłuszczy, stojącej za drzwiami z wszelkiego rodzaju narzędziami śmierci, mogącymi przedłużyć cierpienia nieszczęśliwych. Serce skrwawione,

Z pod Gilotyny.

(Dalszy ciąg. — Patrz Nr. 75)

II.

Schodżyły dnie za dniami, hrabia stracił wszelką nadzieję odszukania Olesi, a spiesząc się do domu postanowił wyjechać. Na wyjeździe przychodzą kupcy, rzemieślnicy, praczy — toć rzecz naturalna; więc też i ksiądz Schmid do samego wyjazdu odklada radośne rozwiązanie smutnej dotąd wyprawy. Podczas gdy hrabia ma już wsiadać do powozu — pojawia się praczy z dziewczynką. Rysy jej dziwnie podobne do rysów nieszczęśliwej księżnej. Hrabia uderzony podobieństwem, pyta jej:

— Ile masz lat dziewczynko?

— Zdaje mi się, że dziesięć — odpowiedziała praczy.

Hrabia zadrżał z radości, i przemówił do niej po polsku.

— To mowa mej matki! — zawołało dziecko...

— A czy znasz ten portret? — zapytał jeszcze Rzeźnik, wyciągając sylwetkę księżnej Rozalii.

— Znam mój panie... to portret mojej matki.

Nie było już wątpliwości, hrabia wziął do siebie wraz z dziećmi. Ksiądz Schmid dodaje, że dwaj jej synowie, Adolf i Fryderyk, kosztem rodziny Rzeźnika uczęszczali na wileński uniwersytet, że później wstąpili do wojska! Córki miały pójść za mąż

zastąpić nauczyciela i zachęcić do samodzielnej nauki.

Pominawszy prace Miklaszewskiego, Bandkiego i innych, jako nie czyniące już zadość najświeższemu postępowi nauki, usunawszy także niepospolite zalet dzieło Lelewela, które, ze względu na język i formę bardzo, niejasną jest dla umysłu uczniów nieprzystępne, — w dziale tym spotkamy jeszcze Rogalskiego, Szmita i Tatomira.

Historja Rogalskiego jest bardzo nieudolną kompilacją. Cała książka jest niefortunnym zlepkiem, wypełnionym ustępami, *żywcem* z Moraczewskiego i Szmita wyjętymi. Mniejsza by zresztą o to, gdyby przynajmniej wyciągi te systematycznie zostały ułożone; ależ przeciwnie, w powodzi luźnie zestawionych szczegółów, trudno się dopatrzeć jakiegokolwiek przewodniej nici, jakiegoś harmonijnego ładu. Język dość gładki i czysty!...

Dzieło Szmita, pomimo niezaprzečenych zalet, jest bardzo niepopularne z tej przyczyny, że strona faktyczna dziejów, rozplywając się nad miarę w drugorzędnych drobiazgach, nie daje nawet młodemu umysłowi możności orjentowania się w chaosie mnóstwa wypadków i usystematyzowania w pamięci wypowiedzianej *duśkiewicz* opowieści, której autor pozabawił całkowicie technicznego nawet podziału. Taki system zniechęca ucznia, który korzystając nieraz z książki dorywczo, pragnie trafić odrazu do tego lub owego panowania, mającego dlań większy urok lub sympatię, uwagami starszych rozbudzoną.

Ostatnią pracą, o której nam w tym dziale pomówić przychodzi, jest „Skarbniczka” p. Tatomira, książka ze wszelkich miar niepospolitej wartości, oparta widocznie na gruntownych studiach, dość obficie z Szajnochy, przeważnie jednak z pierwszej ręki czerpanego przedmiotu. Czytelnik nie spotka się tu nigdzie z anachronistycznymi poglądami innych autorów, powtarzających stereotypowo sprzeczne z prawdą, z osobistych względów i względów wyjęte przekonania i opinie, rażące stronością i bezkrytycznym niemowlęctwem. P. T. umie wszędzie prawie być sobą, traktuje przedmiot bezstronnie, zdradzając na każdym kroku widoczną niepodległość sądu, zmysł krytyczny i bezwzględne zamiłowanie prawdy.

Ujawszy w ramy pięknego, z wielką poetycznością słowa nakreślonego obrazu dzieje pierwotne Słowiańszczyzny, z której po kataklizmach wiekowych, wylania się, niby z przepaści odmetu, bledziuchna, niepewna jeszcze jutrenka przedświata naszych dziejów, jasniejąca już za Chrobrego pełnią majestatycznego poranku, — p. T. snuje wątek dalszych wypadków w sposób niezmiernie interesujący.

Musimy w tem miejscu wyrazić żal swój do p. Tatomira (skargę moję wielu by poparło), który zatrzymawszy się przed dwoma laty na Aleksandrze, zmusza nas do niecierpliwego wyczekiwania dalszego ciągu. Oby się jaknajprędzej ukazał, przy szerszem cokolwiek uwzględnieniu wewnętrznego życia narodu.

Kończąc tę pobieżną wzmiankę uważamy za stosowne nadmienić, że książka p. T., napisana pięknym, częstokroć bardzo poetycznym językiem, nie zawsze zniża się dosyć w wykładzie do poziomu rozwinięcia tych umysłów, dla których jest przeznaczona. Książka to nie dla uczniów. *Iskierka.*

nabite na lance, służyło za sztandar tych najstraszniejszych w dziejach okropności...

Ulatwiwszy się w kilku więzieniach, wszedł „oddział wykonawczy,” jak go pięknie nazwano, do więzienia księżnej Lamballe, do *petite Force*. Książę Pontbièvre, ojciec jej męża, przekupił na jej korzyść naczelników krwawej zgrai, o czem jednak księżna nie wiedziała. Sąd więc złożony z morderców, gospodarował już cały dzień i całą noc w więzieniu, książkę dość starannie ukrywał, chcąc ją tem łatwiej uwolnić, kiedy się już dostatecznie krwią nasyci zebrana na podwórzu tłuszcza ulicznego motłochu.

Przez czterdzieści godzin słyszała nieszczęśliwa, uwięziona tylko z panją de Navarre w jednej z cel czwartego piętra, jej konających i przekleństw morderców. Z wycieńczenia mdlała co chwila, leżąc na twardem posłaniu. Po 4-tej z rana, a było to 2-go września, weszło do celi dwóch żołnierzy z narodowej strazy, i kazalo się jej ubierać, mówiąc, że ją odprowadza do *L'Abbaye* — do innego więzienia. W drodze miano ją ocalić... Księżna prosiła, aby wyszli na chwilę, że się chce ubrać, żołnierze posłuchali, a powróciwszy, wzięli ją pod rękę i sprowadzili na dół przed wszechwładny sąd.

— Jak się nazywasz? — pytali sędziowie.

— Księżna Lamballe.

— Przysięgnij na miłość wolności i równości.

— Chętnie przysięgnę — odpowiedziała nieszczęśliwa, bo w sercu nie mam nienawiści...

— Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych podaje do wiadomości, iż z urzędzonych jego staraniem w sali ratuszowej serji 12 odczytów publicznych w lutym i marcu r. b. osiągnięto dochodu: a) z rozprzedaży biletów abonamentowych rs. 4113 kop. 30; z rozprzedaży biletów wejścia na pojedyncze lekcje rs. 1491 kop. 10; e) z naddatków i ofiar za dostawione krzesła katedry (między którymi od J.W. hr. Stanisława-Janasa Zamoyckiego rs. 30, od J.W. Jenerała Starynkiewicza, Prezydenta miasta rs. 10, J.W. hr. Stanisława Ostrowskiego rs. 5, W. Ciborowskiego z Paryża rs. 6 kop. 40, W. Jakóba Janasza rs. 5, W. profesora uniwersytetu Kasznicy rs. 5, W. Antoniego Odyńca rs. 3 i t. d.), razem rs. 154 kop. 56 d) zwrot 1/3 kosztów najmu, przeniesienia i ustawienia krzeseł oraz porządkowania sali od Towarzystwa Dokroczyności za prawo odbywania odczytów jednocześnie rs. 93 k. 75, razem rs. 5852 kop. 70.

Wydatki były następujące: a) najem, przewożenie, urządzenie krzeseł, katedry, opłata służby, nafta, świece, roboty stolarskie rs. 328 kop. 17, b) oczyszczenie i zafronterowanie sali, porządkowanie jej, druki afiszów, biletów, przygotowanie tabliczek z numerami, przepisywanie rękopisów i różne inne koszty rs. 188 rs. 56, c) fabryce gazu za oświetlenie i usługę rs. 60 kop. 23, razem rs. 576 kop. 96.

Czystego zatem dochodu odczyty przyniosły rs. 5275 k. 74, z którego stosownie do życzenia hr. Tarnowskiego odstąpiono dochód z jednej jego prelekcji i zaokrągliwszy takowy z reszty funduszu do wysokości rs. 700, oddano do rozporządzenia J.W. Rektora uniwersytetu warszawskiego na rzecz biednych studentów.

Po potrąceniu tej kwoty pozostało dla instytucji Towarzystwa Osad Rolnych na czysto rs. 4575 kop. 74.

Tak świetny rezultat tegoroczny zawdzięczyć należy przede wszystkim szanownym prelegentom, którzy przyjął raczyli udział na skutek prośby Zarządu Towarzystwa, a mianowicie: J.W. Profesorowie Cesarskiego uniwersytetu warszawskiego: Dr Łuczkiewicz, Dr Lewestam i Dr Struve; W. Magister Chemii Napoleon Milieer, W. Sygurd Wiśniowski, W. Józef Sporny inżynier, a wreszcie drugi raz już w tym celu z Krakowa przybywający, profesor Jagiellońskiego uniwersytetu J.W. hr. Stanisław Tarnowski.

Inne osoby, których pomocy uprzejma znacznie także się przyczyniła do uskutecznienia przedsięwzięcia Zarządu Towarzystwa, były: J.W. Prezydent miasta Jenerał Starynkiewicz, przez łaskawe udzielenie sali Ratuszowej, J.W. Tajny Radea Błahowieszczeński, Rektor uniwersytetu warszawskiego, pozwalając użycia 200 krzeseł i katedry uniwersyteckiej; Wni Gebethner i Wolff oraz Wni Wojciechowski Antoni, zajmując się sprzedażą biletów; W. Cotty, właściciel drukarni, polecając bezpłatnie rozlepieć afisze na rogach ulic; szanowne Redakcje pism codziennych warszawskich, pomieszczając wszystkie ogłoszenia bezpłatnie; wreszcie pp. Studenci Prawnego wydziału naszego uniwersytetu, którzy zawsze chętnie i gorliwie przychodzą z pomocą Członkom Zarządu Towarzystwa przy utrzymaniu porządku na sali i w przyjmowaniu publiczności.

Wszystkim powyżej wymienionym osobom, a nadewszystko Szanownej Publiczności warszawskiej, która tak licznie przybywała na odczyty i tak poważny i szczerzy w nich udział przyjmowała, Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych poezytuje sobie za najmilszy obowiązek złożyć gorące podziękowanie. Przewodniczący w Zarządzie A. Bialecki.

Kronika zagraniczna.

× Gazeta „Narod. Nowiny“ donosi, iż według zapowiedzi Arcybiskupa Paryżskiego, Papież ma wkrótce dopełnić kanonizacji 3-ch nowych świętych, którymi są: Karmelitanka siostra Teresa Augustyna, znana pod imieniem „Madame Louise“ córka Ludwika XV; Maria Paweł Libermann, założyciel zakonu Ś-go Duchy (zmarł w r. 1852); Magdalena Zofja Baratowa założycielka zgromadzenia zakonnic Najświętszego Serca (zmarła r. 1865). Pierwszym dwom świętym nadano dawniej już przez obecnego Papieża tytuł „Venerabilis.“

× Francuzki minister oświecenia ustanowił komisję, która ma zastanawiać się nad tem, w jaki spo-

— Więc wyjdź — powiedzieli oprawcy — a jak będziesz na ulicy, wołaj: *Vive la Nation!*

Jeden z morderczej drużyny pochwycił ją pod rękę, i drzwi otworzył na podwórze...

— Boże! Co za zgroza! — zawołała księżna, widząc przed sobą stosy ciał pomordowanych. Truchon, jeden z przekupionych, zatkał jej usta, chcąc ją jeszcze ocalić. Była chwila, gdzie zdawał się mieć nadzieję, iż ją wyprowadzi — bo lud się rozstał na widok kobiety uroczej, jasnowłosej, jaśniejącej prawie anielską pięknoscia...

Znalazł się jednak zły duch na drodze, chłopak perukarski, pijany winem i krwią... Chciał on z drwinami zdjąć jej czepek lancą, lecz zamiast w czepek, ugodził w czoło... Krew wytrysła ze skroni... lud sądził, że to ofiara dla niego; w jednej chwili rzucił się więc na nią, a jakiś bohater rewolucyjny zabił ją na miejscu. Głowę ucięto i zaniecono do *Temple*, aby pod oknami królewskimi poszczycić się z ludowego tryumfu! We włosach księżnej znaleziono zwinięty list — ostatni list od przyjaciółki, od królowej, ostatnią rozczulającą zaprawdę pamiątkę...

Tak zginęła Lamballe. Księżnej Rozalji Lubomirskiej zapewne wówczas w Paryżu nie było, albo jeżeli już przyjechała, nie miała jeszcze czasu stać się ofiarą rewolucji. Księżna wyjechała z Królestwa Polskiego do Szwajcarii w r. 1792, a wyjechała najwcześniej na wiosnę, trudno bowiem przypuścić, aby sama kobieta z małym dzieckiem narażała się zimową porą na tak ogromną wówczas podróż, tembardziej, że do

sób można robić fotografie pamiątek historycznych francuzkich bez kosztów dla państwa. Wydział postanowił utworzyć w ministerstwie tem pracownię centralną dla fotografii, takowa ma zawiązać stosunki z konserwatorami bibliotek i archiwów, aby jej podawali swe rękopisma, pamiątki i t. d., któreby miały wartość dla zakładów naukowych i dla tego mają być fotografowane.

× W Kalifornji zajmują się ocenieniem myślą wytworzenia nowego przemysłu, mianowicie wyrobu cukru z melonów. W Delta, między rzeką Sacramento i San Joaquin leży zbiór piaszczystych wysp, które w razie wezbrania rzek zalewane są wodą i dotąd nie mają należytego wewnętrznego porządku. Powzięto przeto myśl otoczenia ich groblami, a następnie zaszczerpnienia tam wyłącznie melonów, któreby tu wybornie istnieły już fabryka cukru wyrabianego z melonów. Takowy bardzo chwałą, syrop zeń ma być wyborny. Z pestek melonu wyrabia się tam oliwa, inne resztki deskonaliśmy się pokarmem dla krów.

Chociaż wyrabiany u nas cukier z buraków daje 8 procent z melonów zaś tylko 7, wszakże ten ostatni jest nierównie tańszy, łatwiejsze bowiem jest jego wyrabianie. Funt cukru z melonów kosztuje do 5 1/2 centów, — z buraków zaś 7 centów.

× Mówią, iż w wiekach średnich grano w szachy żywymi figurami. Wedle korespondencji pomieszczonej w gazecie indyjskiej *Pioneer*, lord Lytton wskrzesił niedawno podobną zabawę indyjską. W czasie bytności swej w Multon w grudniu r. z. lord Lytton rozegrał w tym sposobie partję szachów z pułkownikiem Majlattem. Za szachownicę służył perkalowy dywan z białych i czerwonych kwadratów złożony, obszerności 1 jarda angielskiego (prawie 1 1/2 łokcia). Dywan rozłożono pod gołym niebem. Szachy, stanowili ludzie dorośli i chłopcy ubrani stosownie do partji w białe i czerwone kostjumy, posuwali się i zajmowali odpowiednie miejsca wedle zarządzenia grającego. Tak ożywioną partję wygrał Lytton.

× Temi dniami rozegrał się smutny dramat w Monaco. Pewna znakomitość rodowa, weale nieznana krupierom, przez dwa ostatnie dni nie odstępowała prawie rulety. Gracz w ciągu tego czasu przepłacił na zielonem suknie 800000 franków. Kiedy przegrał ostatni bilet, rzekł do siebie głucho: — „Ha! wszystko straciłem, nie będę miał nawet za co kupić sobie kolacji“... Krupier posłyszawszy rozpaczliwe słowa gracza, opowiedział dyrektorowi zakładu o katastrofie. Dyrektor ofiarował graczowi 500 franków, jako zapomogę. Nieznajomy przyjął datek i udał się do restauracji, gdzie późno w noc podejmował swoich znajomych i kolegów. Nad ranem najęty powóz zawiózł go do Mentony. Nieznajomy wysiadł, oświadczając, że wkrótce wróci, załatwiwszy interes. Wozniacz oczekiwał napróżno. Nazajutrz znaleziono hrabiego... zawieszzonego na skale nad przepaścią...

× Cholera w Indjach wschodnich zwiększa się wedle najświeższych urzędowych wiadomości. W ciągu ostatniego tygodnia w średnim przecięciu przypadło wypadków cholery na Kalkutę 72, a na Madras 445.

Szwajcarii nikt w zimie nie jeździ. Policzywszy więc podróż, która co najmniej trwać musiała miesiąc, następnie pobyt w Szwajcarii i podróż do Paryża musimy przypuścić z wszelkiem prawdopodobieństwem, że księżna przybyła do stolicy Francji w pełnym już lecie, albo nawet w jesieni, koniec końcem, że przybyła w chwilach, kiedy królestwo stało już złamane, (10 sierpnia lud opanował Tuilleryje), albo kiedy lud pochłoniął pierwsze swe ofiary, do których należała i przyjaciółka królowej.

Koła arystokratyczne i w ogóle koła szlachetniej myślące, nie porwane w wir rewolucyjny, ukrywały już wówczas wiele współczucia dla nieszczęśliwej królewskiej rodziny, dworskie urazy i niechęci się pozaczierały, ciosy jakim uległo królestwo, skupiły je stronników w wielki moralny obóz, który wprowadził na razie nie mógł działać i był bezsilnym, ale szczere i głębokie dla królewskiej rodziny żywił sympatie.

Czemże zaś wtedy byli Żyryndyści? Co się działo w obozie, któremu przywodziła genialna pani Roland? Żyryndyści, pracujący oddawna dla rzeczywistopolnej, osłupiali obecnie, nie spodziewając się, że ich ruch rewolucyjny tak daleko uniesie; pani Roland marzyła o jakimś idealnym społecznym przewrocie, nie chciała bynajmniej krwi. Obecnie trzeba było iść z rewolucją do ostatecznych konsekwencji, albo zginąć! Żyryndyści nie mogli się odważyć ani na jedno, ani na drugie, okrucieństwa ludu były dla nich wstrętnie, ale się na nie zgadzali, aby nie utracić władzy. (Dalszy ciąg nastąpi.)

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

== Komitet wystawy w Petersburgu rezesłal do wszystkich gubernatorów prowincjonalnych wezwania, w którym zawiadamiając o utworzeniu komisji centralnej na całe Królestwo w Warszawie, wzywa ich o zachęcanie przemysłowców w zarządzanych przez nich guberniach do przyjęcia udziału w powszechnej wystawie paryskiej. Wszystkie produkty, towary i okazy winny być koncentrowane w Warszawie.

== Pierwszy tom zbiorowych „Dzieł Józefa Kremera” zawierający: „Wykład systematyczny filozofii” (14 ark.) i „Listy z Krakowa” (12 ark.), opuścił prasę nakładem i drukiem S. Lewentala. Tytuły i spisy rzeczy dołączone zostaną przy zamknięciu każdego tomu rozpoczętego dzieła. Zyciorys zaś Kremera dołączonym będzie przy zamknięciu tomu 1-go „Wykładu system. filozofii”. Redakcję tego powatnego wydawnictwa powierzono Dr Struvenmu i pod tym względem zdaje nam się, najwłaściwszy uczyniono wybór, dający rękojmię, iż „Dzieła” Kremera w całej swej osnowie zostaną poprawnie i z należytą starannością wydane. Przystępna cena prenumeraty i wydanie bez zarzutu, dopełniają zachęcających warunków, jakie za wydawnictwem tych dzieł naszego filozofa i estetyka przemawiają.

== Ekspedycja towarów na drodze żelaznej Kijowsko-brzeskiej i odeskiej, z dniem wczorajszym w całej pełni przywróconą została.

== Dom murowany parterowy z facjatkami położony przy rogu ulic Jasnej i Sto-Kryzkiej, stanowi własność Szpitala Dzieciątka Jezus. Od lat wielu dla powiększenia funduszów szpitala, bywał wydzierżawiany drogą licytacji publicznej. Obecnie jednak rada miejska dobroczynności publicznej uznała za korzystne dom ten sprzedać i w tym celu w końcu bieżącego miesiąca odbędzie się odpowiednia licytacja. Słyszeliśmy, że przyjmie w niej udział kilku kapitalistów, chcących korzystać z miejsca dla wystawienia wielkiego gmachu frontowego.

== Jutro odbywać się będzie obliczenie w Banku Polskim kwesty wielko-tygodniowej z następujących kościołów: Narodzenia Najświętszej Panny Marii, S-go Antoniego, Przemienienia Pańskiego, S-go Marcina, S-go Ducha, S-go Jacka, S-go Kazimierza, Panny Marii, S-go Franciszka Serafickiego, S-go Andrzeja, S-go Karola Boromeusza na Powązkach i Najświętszej Marii Panny Loretańskiej na Pradze. Co przypominamy panom delegowanym.

== W chwili kiedy w mieście rozpoczynają się roboty brukarskie, właściwym byłoby zwrócić uwagę magistratu, iż brukowanie ulic dużymi kamieniami nie jest wcale dla cyrkulacji miejskiej dogodnym, że zatem czynność ta dziś dokonywana, jeżeli nie będzie prowadzona z uwzględnieniem właściwych potrzeb postrzaw na długo zle skutki, gdyż ulice przebrukowane są najrychlej już co lat kilka.

== Panowie doktor Teofil Siewruk i A. Fuchs chemik, wydali świeżo w niewielkiej broszurce „Opis wód mineralnych w Ciechocinku.” Broszurka ta powinna znajdować się w ręku każdego zamierzającego używać kuracji solanką ciechocińską, podaje bowiem wiele rad i wskazówek, które przy leczeniu się przydać każdemu mogą. Obok tego broszura oprócz chemicznego rozbioru solanki ciechocińskiej porównywa także co do jej składu i skuteczności z innymi tegoż samego rodzaju wodami mineralnymi najwięcej w nocy będącymi jak np. z solankami Druskiennicką i Kreutznachską. Dział ten traktowany jest w sposób przystępny tak że nawet ludzie niespecjaliści i nie fachowi z pożytkiem i naukową korzyścią całą pracę pp. Siewruka i Fuchsa odczytać mogą.

== Dowiadujemy się z pewnych źródeł, że w pośpiszera przyjmą udział pp. Królikowski, Rapacki, Filborn i Cieślowski a nadto panna Deryng.

== Mówiono nam, że o współudział ma być także panna Popiel i kilka śpiewaczek.

== Orkiestra Teatru Wielkiego i cały chór opery podjęli się dopełnić programu.

== Dotychczas wiemy, że na rozpoczęcie koncertu będzie wykonana przez orkiestrę, z chórem ukrytym za estradą, prześliczna i mało znana Warszawa uwertura z opery „Dinorah” albo „Odpust w Plörmel.”

== Artyści opery wykonają w przeważnej liczbie kompozycje Kratzera a być może, iż usłyszymy także na tym koncercie kilka utworów Moniuszki.

== Kierunek koncertu przyjął na siebie dyrektor Quattrini.

Ta chęć artystów teatru, urządzenia Kratzerowi jaknajświetniejszego koncertu jest usprawiedliwioną nie tylko jego talentem, ale także i chętnym przyjmowaniem przez niego udziału we wszystkich prawie koncertach na cel dobroczynny urządzanych w naszym mieście.

== Na wiosnę, po opadnięciu wód rozpoczyna się bezzwłocznie roboty ziemne pod kierunkiem inżyniera Zarządu komunikacji, w celu umocnienia prawego brzegu Wisły około osady Rzepka w guberni Lubelskiej.

== Wylew Bugu dotknął również miasteczko Janów w guberni Siedleckiej. Szczególniej mocno ucierpiały budowle tamtejszego zakładu stadnin rządowych. Sześć stajen i kilka domów mieszkalnych zalane zostały wodą.

== Miasto Terespol i kilka okolicznych wsi, o zalewie których już donosiliśmy, istotnie przerażający przedstawia widok. Woda opadnie, ale nędza w całym znaczeniu tego słowa na długo zostanie.

Miejscowy gubernator przybył osobiście na miejsce a jak słyszeliśmy władza wyższa zarządziła środki pierwszej pomocy.

== W mieście Łowiczu dla konsystującej tam artylerji mają być obecnie wybudowane dwie szopy, na co wyanszlagowaniem zostało cztery tysiące kilkaset rubli.

== Przedwczoraj w Teatrze Rozmaitości rozpoczęły się próby pamięciowe z komedji Jordana p. t. „Błaga.”

== Słyszeliśmy, że w Teatrze Rozmaitości ma być wznowiona komedja w 1-ym akcie Stanisława Bogusławskiego p. t. „Pod strychem”, w której jak dawniej jedną z główniejszych ról przedstawi pani Mazurowska.

== Wedle sprawozdania Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego za rok 1876, rzeczne Towarzystwo składa się obecnie z 18 honorowych i 80 rzeczywistych członków, 3 członków zaproszonych i 124 korespondentów. Dochody ze składek wnoszonych przez członków i innych wpływów wynosiły w roku zeszłym rs. 2505 kop. 83 1/4, w ciągu roku wydano rs. 2318 kop. 49 1/2, z początkiem przeto r. b. znajdowało się w kasie Towarzystwa w gotowiznie rs. 187 kop. 34. W zawiadywaniu Towarzystwa znajdują się kapitały pochodzące z zapisów różnych dobroczynnych osób z wyjątkiem onych przeznaczaniem jako to: na wsparcia i premja konkursowe. Rzeczne kapitały stanowią w obecnym czasie sumę rs. 15 166 kop. 67, ubezpieczone częścią na majątkach nieruchomości, częścią złożone w Banku Polskim na procent. Towarzystwo Lekarskie marównież w swem zawiadywaniu kasę wsparcia zubożałych lekarzy jako też i pozostałych po nich wdów i sierot. Stowarzyszeni rzeczonoj kasy głównie lekarze cywilni, wnoszą od 30 k. do 1 rs. miesięcznie, najważniejszą zaś podstawą dochodu kasy stanowią procenty od stałego kapitału rs. 33 522 kop. 15, utworzonego z różnych ofiar założycieli kasy i miejscowych lekarzy. W ciągu roku 1876 rzeczne Towarzystwo wydało wsparć 78 osobom w ilości ogólnej rs. 4 215 więcej, jak w r. 1875 o rs. 115.

== Piotrkowski Tydzień po rocznej prawie przerwie, z początkiem kwietnia znowu wychodzić zaczął. Życzymy mu z serca, aby dziś więcej znalazł poparcia u miejscowej i okolicznej ludności, której obowiązkiem jest wspierać organ poświęcony jej sprawom.

== Asfalt na Krakowskim-Przedmieściu nareszcie doprowadzony zostanie do porządku. Dziś od rana, około ulicy Czystej dziesięć kotłów i kilkudziesięciu ludzi pracuje nad reparacją szkód jakie jesień i wiosna poczyniły.

== Proszeni jesteśmy o sprostowanie doniesienia jednego z pism tutejszych, że tylko część ostatniego odczytu prof. Tarnowskiego będzie zamieszczona w *Kronice Rodzinnej*. Odczyt ten będzie ogłoszony w niej w całości.

== Jedno z pism tutejszych podaje, że pod pseudonimem Jordana, ukrywa się p. Swiderski. Twierdzenie to jest najzupełniej mylne, jak o tem zaświadcza osoba oddająca przed kilkoma laty pierwszą pracę Jordana „Wędrowki delegata” do druku.

== W ciągu bieżącego lata w Alejach Ujazdowskich, stanąć mają jeszcze dwa wielkie i okazałe domy prywatne.

== Odczyt publiczny narzec Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, siódmy z kolei, będzie miał w głównej sali Ratusza w poniedziałek dnia 9-go kwietnia o godzinie 1-szej z południa p. Adolf Peplowski „O prawach kobiety”. Biletów nabywać można w księgarniach pp. Gebethnera i Wolffa, Sennewalda, oraz przy kasie na godzinę przed odczytem. — Przypadający zaś w tym tygodniu odczyt p. Erazma Piltza „O osadzie robotników w Milhuzie”, wygłoszonym nie będzie.

== Rezultat kwesty zebranej w kaplicy Szpitala dla dzieci na rzecz tegoż szpitala jest następujący: w piątek kwestarki: panie Bock i Wernicka, oraz panny Turowskie — zebrały papierami rs. 216, drobną monetą rs. 10 kop. 96, 3 półimperjały po rs. 6 kop. 60 za rs. 19 kop. 80, 40 marek po 40 kop. za rs. 16, 70 franków po 32 1/2 kop. za rs. 22 kop. 75, 1 dukat austriacki za rs. 3 kop. 75, 4 ruble srebrne po 1 kop. 18, za rs. 4 kop. 72, 1 pięćzłotówka za kop. 85. — Po kwocie: 20 franków po 32 1/2 kop. za rs. 6 kop. 50, papierami rs. 31. Ogółem rs. 332 kop. 33.

W sobotę kwestarka hr. Aleksandra Potocka zebrała: papierami rs. 463, drobną monetą rs. 9, miedzią rs. 12 kop. 48, 4 półimperjały po rs. 6 kop. 60, za rs. 26 kop. 40, 60 franków po 32 1/2 kop. za rs. 19 kop. 50, 50 marek po 40 kop. za rs. 20, 1 dukat holenderski za rs. 3 kop. 75, 2 dukaty austriackie po rs. 3 kop. 75 za rs. 7 kop. 50, 4 1/2 ruble srebrne po rs. 1 kop. 18 za rs. 5 kop. 31, 2 talary po rs. 1 k. 18 za rs. 2 kop. 36, 1 gulden austriacki za kop. 70. Ogółem rs. 570.

W powyższej sumie rs. 570, mieści się rs. 50 przysłane przez JW. Naczelnika kraju hr. Kotzebue.

Razem w kaplicy Szpitala dla dzieci na rzecz tegoż szpitala zebrano: W piątek rs. 332 kop. 33. W sobotę rs. 570. Razem rs. 902 kop. 33.

Na rzecz tegoż szpitala w kościele S-go Józefa (Karmelitów) na Krakowskim-Przedmieściu w piątek i w sobotę zebrały panie: z Tabęckich Wrotnowska, z Koziembrodzkiej Nakwaska, i z Pruszków Garczyńska. — Papierami rs. 206, drobną monetą rs. 25 kop. 21, 30 marek złotem po 40 kop. wartości rs. 12, 2 dukaty holenderskie wartości rs. 7 kop. 50, 1 sztuka 3 rublowa złota za rs. 3 kop. 85, 35 franków po 32 1/2 kop. za rs. 11 kop. 37 1/2, 1 półimperjał za rs. 6 kop. 60, 1 dukat austriacki za rs. 3 kop. 75, 6 rubli srebrnych po rs. 1 kop. 18 za rs. 7 kop. 08, 1 gulden austriacki za kop. 70, 1 1/2 guldenu bawarskiego za kop. 30, 1 talar pruski za rs. 1 kop. 18. Ogółem rs. 285 kop. 54 1/2. — W tej sumie mieści się rs. 15 przesłane przez JW. Naczelnika kraju hr. Kotzebue.

Ogółem zebrano na szpital dla dzieci: W kaplicy szpitala dla dzieci rs. 902 kop. 33, w kościele S-go Józefa rs. 285 kop. 54 1/2, razem rs. 1187 kop. 87 1/2.

== Narzec ubogich kościołów w kaplicy Kanoniczek w piątek i w sobotę zebrały, panie: z Ilińskich Łaska i z Kronenbergów Bloch, 3 bilety po rs. 100, razem rs. 300; 14 biletów po rs. 25, razem rs. 350; 8 biletów po rs. 10, razem rs. 80; 16 biletów po rs. 5, razem rs. 80; 7 biletów po rs. 3, razem rs. 21; 32 bilety po rs. 1, razem rs. 32; 6 sztuk półimperjałów, rs. 36; 7 sztuk 20 marekówek, rs. 56; 9 sztuk dukatów, rs. 27; 9 sztuk rubli srebrnych, rs. 9; drobną monetą srebrną, rs. 12 kop. 60; miedzią rs. 8. Ogółem rs. 1011 kop. 60.

== Próba jeneralna kostjumowa z widowiska na „Przytulisko” zapowiedzianego, odbędzie się w sobotę o godzinie 11-tej na scenie Teatru Wielkiego. Osoby biorące udział zaopatrzone w karty wejścia, bez których nikt wpuszczony nie będzie, proszone są o punktualne zgromadzenie się.

== Z powodu życzenia wielu osób na odczyty p. Ochrowicza urządzono do dwóch pierwszych rzędów bilety numerowane po rs. 1. Osoby życzące sobie wymienić bilety już nabyte, mogą to skutecznie w księgarniach.

== Wszystkim którzy łaskawie przyczynili się do powodzenia widowiska urządanego przez Rz. R. St. Henryka Kronenberga na korzyść szpitala na Pradze, składa ten, jako opiekun, najserdeczniejsze podziękowanie a mianowicie: pp. Profesorowi Wojciechowi Gersonowi, Dyrektorowi orkiestry Quattriniemu, Reżyserowi opery Matuszyńskiemu, Mellero wi dyrygentowi chórów, dalej Artystom i Artystkom dramatycznym Romanie Popiel, Deryng, Leszczyńskiemu, Artystom i Artystkom opery Stelli-Bonheur, Lewickiej, Filbornowi, Chodakowskiemu niemniej pp. Michałowi Hertz i Meunier, członkom chóru, orkiestry i baletu, oraz p. Grossmann za bezpłatne udzielenie fortepianu.

— W Petersburgu krąży pogłoska, iż „Pochodnie Nerona“ Siemiradzkiego, kupione być mają dla akademii petersburskiej. Rzecz wszakże nie jest jeszcze rozstrzygnięta i zależy jak twierdzą od decyzji Jego Cesarzkiej Mości Cesarza, czy obraz zostanie kupiony, czy też artysta otrzyma odpowiednią pensję stałą.

— Roj, przewodnik tatrzański, znany dobrze warszawiakom w Zakopanem lato spędzającym, bawił kilka dni w naszym mieście, celem wydoskonalenia się w ślusarstwie i lakiernictwie.

— P. Rakiewiczowa wyjechała onegdaj do Poznania na gościnne występy.

— Z dniem każdym przemysł nasz szersze przybiera rozmiary. Począyna on być istotnie zapobiegliwym, racznym, energicznym i jeden możnaby uzasadniony stawiać mu tylko zarzut, iż nie zawsze zużyta energia odpowiada użytkownikowi, przynajmniej w ramach tych, ilekroć mając się naśladownictwa przedstawia być producentem samodzielnym, a imitując wzory zagraniczne liczy się z chwilowem powodzeniem, stawiając na drugi plan pożytek społeczny.

Przykład wszakże, o którym chcemy wzmiankować, nie należy do rzędu przedsięwzięć kategorii ostatniej.

W Warszawie przy jednym z istniejących już magazynów otworzono w tych czasach skład wyrobów oryginalnych amerykańskich.

Rzecz byłaby to nie nowa, gdyby szło o pewien tylko wyłączny rodzaj przemysłu amerykańskiego.

Lecz dzieje się tu inaczej. Przedmioty sprowadzane z New-Yorku i innych stanów Ameryki Północnej, noszą na sobie cechę użyteczności ogólnej; działają więc handlu tego zaopatrują się stosownie do potrzeb naszych, dając nam wyroby ulepszone, w których Ameryka uzyskała pierwszeństwo nad Europą i cenami nie odbiegające od tych ostatnich.

Głównymi dotąd produktami sprowadzanymi są: wyroby ze stali i różne konserwy owocowe.

Pierwsza kategoria przedstawia narzędzia ciesielskie, stolarskie, wyroby ślusarskie i t. p., a prócz dobroci użytego w nich materiału i wykończenia, często jeszcze znajdujemy w nich wartość pomysłu obliczonego na ulgę i ułatwienie pracy rąk ludzkich.

Do rzędu np. takich wyrobów, należy piła ręczna stalowa do pilowania drzewa. Zużywa ona tylko siłę jednego człowieka, a wprowadzona raz w ruch idzie łatwo i szybko. System amerykańskich zamków jest również znany powszechnie; inne wyroby jak siekiery, topory, etc. wszystkie są ze stali.

Co do konserw owocowych i innych, odznaczają się one smakiem i przystępną ceną. Ananas np. w konserwie, ważący trzy funty, kosztuje rs. 1 k. 50, zatem po pół rubla za funt, i t. p.

Gdyby nie koszt tak dalekiego transportu i cła, jakieżby można osiągnąć korzyści z owego zaatlantycznego przemysłu!

Oryginalnem jest dosyć, iż każdy niemal z wyrobów, ma na wierzchu wyrytą dewizę, często głęboko sentencjonalną.

— Dzień wczorajszy nie obył się bez smutnych wypadków.

Pierwszy miał miejsce nad Wisłą. Tu bowiem, naprzeciw koszar ułańskich, dobyte z fał M. W., liczącego lat trzydzieści i trzy, który chciał sobie odebrać życie.

M. W., cierpi podobno na umyśle — odesłano go do szpitala Dzieciątka Jezus.

Dalej na Pradze w domu pod Nr 404 wszczęła się kłótnia i bójka, która zaalarmowała całą ulicę.

Bił się Piotr Michalewicz z Janem Szramem.

Po długich zapasach uległ Szram, otrzymawszy dwie rany nożem w bok.

M. aresztowano, Szram zaś dostał się pod opiekę lekarską.

W tym samym czasie wrzała niemniej zacięta walka przy ulicy Chmielej pod Nr 3.

Marjanna Chmielewska, służąca, spierała się ze swoją towarzyszką.

W ferwozie schwyciła ona za garnek z wrzącą wodą, chcąc rzucić go na przeciwniczkę.

Pocisk wszakże padł w inną stronę i ugodził w twarz stojącej obok żony stróża, oparzywszy ją niebezpiecznie.

— Panna Stella Bonheur, która miała w dniu dzisiejszym opuścić Warszawę, uległa nagle, niebezpiecznej słabości.

— Podobno w roku bieżącym trawniki wszystkich skwerów mają być ogrodzone barjerkami. Rzecz to konieczna, jeżeli chce się zachować w całości od znieczyszczenia, będące ozdobą każdego skweru.

Dziś nie osłonięte narażone są one na ciągłe trawienie

nie przez przechodniów, którzy szczególnie podczas błota omijają właściwą drogę i idą skrajem trawników.

— (Art. nad.) — Szanowny panie Redaktorze! — W Nr 71 Pańskiego pisma umieszczona została niedokładna wiadomość o czytelniku studenckiej Instytutu Nowo-Aleksandryjskiego. Nie chcąc aby myłne wieści, mogące pod wieloma względami zaszkodzić samej czytelnicy Instytutu, rozszerzały się, proszę Szanownego Pana o zamieszczenie następującego wyjaśnienia.

Zmiany, o których wspomina pismo Pańskie, miejsca u nas nie miały. Cała zmiana jaka zaszła w czytelnicy studenckiej, leży li tylko w dozwoleniu studentom składania pewnej kwoty, oraz wybierania książek, które wszakże przed zakupieniem winny ulegć kontroli dyrektora i rady Instytutu.

Co zaś do wielkości składek — wynoszą one po kilka lub kilkanaście rubli rocznie, nie zaś miesięcznie, jak w owym artykule wspomniano. Pozostają z prawdziwym szacunkiem. — R.

— „Rozbicie Okrętu“, „Ścięcie rozbójnika“, takie są tytuły małych arkuszykowych broszurek, które kolporterja uliczna od dni kilku obdarza publiczność. Ciekawa rzecz z kąd źródło tych pięknych rzeczy?

Auter i wydawca zostają w ukryciu; sądzą oni, iż dosyć uczynili zbierając trzygrośniaki, jakie ze sprzedaży tych pięknych poematów do ich kieszeni płyną!

Doprawdy! gdyby podobne płody literackie sprzedawały się na jarmarku w Ryczywle, nie byłoby się jeszcze czemu bardzo dziwić — ale w Warszawie na ulicy, wśród światła dziennego — to trochę za dużo.

Przypuszczać chyba należy, że nowego tego wydawnictwa podjął się chyba krzewiciel oświaty ludowej pan Breslauer.

Barbara Ubryk, Izabella i Ścięcie rozbójnika — są to utwory kwadrujące z sobą...

— (Art. nad.) — Szanowny Redaktorze! Czy wariat lub nieszczęśliwy zasługuje na współczucie ogólne? Wszyscy jednoznacznie powiemy, że zasługuje. Ale gdyby np. człowiek niegdyś majątny, bo nawet posiadający dwa domy, na zbytki i dogadzanie rozmaitym zachęciom, stracił wszystko, a potem przebiegając się jak pajac, udawał warjata, czy do współczucia miałby równe prawo?

Odpowiedź pozostawiamy uznaniu czytelników.

Przykładem takim jest niejaki p. **, były właściciel domów przy ulicy Fr. Wiadomo wszystkim, że żył nad stan, wyprawiał wieczorki i używał majątku na skalę groźącą ruiną. Dziś, straciwszy wszystko, udaje warjata. Można go widzieć codziennie ubranego niby w mundur wojskowy, w czapeczce podobnej do kasku; w spodniach z lampasami, czasami z ostrogami u butów. Wałęsa się po bawarach, kawiarniach i cukierniach, i za szykany, żarty, jakich jest przedmiotem, pobiera spore myto: w naturaljach, jak wódeczka, piwko, butersznity, a w gotówce przedstawiający się w dyskach i trojakach. Mimo niby pomieszanych zmysłów, mówi dorzecznie, dowcipkuje a kłamie jak z nut.

Jakże go tedy nazwać? Smutno patrzeć, jak egzemplarz podobny wyludza datki, wtedy, gdy często rzeczywiście niedołączny ubogi, odchodzi bez jałmużny... Z szacunkiem, M...

— P. Wiktor Świerkowski, właściciel domu Nr 4, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, rozdał w dniu pierwszym świąt, pożywienie 50 żebrakom.

— Złożyli w Redakcji *Rurjera Warszawskiego*: Pani O. rsr. 1, znaleziony przy wyjściu z odczytu hr. Tarnowskiego na wpis dla niezamożnych uczni; W. N. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej; od gości spóźniających się na wtorkowe zebranie do państwa C. (Królewska Nr. 3) dla wdowy Krajewskiej pod Nr. 21 przy ulicy Żurawiej rs. 1 kop. 50

— W dniu 31 marca r. b. to jest w sobotę, na ulicy Królewskiej znalezioną została portmonetka z pieniędzmi, którą za udowodnieniem, w Kantorze *Kurjera Warszawskiego*, poszkodowani odebrać mogą.

— Wczoraj o godzinie 7-iej wieczorem w kościele S-go Krzyża pobłogosławiony został związek małżeński zawarty pomiędzy panem Antonim Augustem Egerem, znanym ekonomistą, a panną Heleną Kleczeńską, córką obywatela.

— Z Mińska donoszą pod datą 2-go Kwietnia, że kanał Dnieprowsko-Bugski oczyszcza się z lodu.

— W Moskwie piękna pogoda wiosenna. Z dachów ścieka woda z topniejącego śniegu, na ulicach rzeki i jeziora, na trotuarach błoto i strumienie.

— W Sławucie, siedzibie książąt Sanguszków, z dniem 1 maja r. b. zostanie otwarty zakład kumysowy przez przybyłego z kłaczami tatara z Samary, Nogajca Kudrakajewa. Przeszło 120,000 mórg lasu sosnowego otacza tę miejscowość, czyniąc ją bardzo odpowiednią dla tego rodzaju kuracji. W Sławucie znajduje się stacja drogi żelaznej Brzesko-Kijowskiej, przedstawia więc warunki łatwej komunikacji. Liczne i wygodne pomieszkani są przygotowane wśród lasów i uroczej miejscowości, położonej nad rzeką Horyniem.

— Jak pisze *Ruski Mir* na utrzymanie poselstw i misji Rossja wydaje przeszło milion rubli. Oto niektóre dane kosztu reprezentacji Rossji za granicą w poselstwach i misjach: w Berlinie poselstwo złożone z 12tu osób kosztuje rs. 84,700, w Wiedniu z 12tu osób rs. 86,000; w Konstantynopolu z 21 rs. 115,000; w Londynie z 11 rs. 87,500; w Paryżu z 11 rs. 84,600; w Rzymie z 10 rs. 68,000. Koszt zaś misji w Atenach, Bern, Brukseli, Washingtonie, Weimarze, Hadze, Hamburgu, Darmstadtzie, Dreźnie, Jeddzie, Karlsruhe, Kopenhadze, Lizbonie, Madrycie, Monachium, Pekinie, Rio-Janeiro, Stokholmie, Stutgardzie i Teheranie wynosi rs. 599,200. W ogóle zaś utrzymanie poselstw i misji wynosi rs. 1,120,500.

— Wedle *Głosu* w mieście Korocz w gub. Kurskiej znaleziono w banku miejskim znaczne nieporządki i nadużycia. W Penzie zaś, jak donoszą *Birz. Wied.*, znikł głowa miasta, zbankrutowawszy na 800 000 rs.

Nekrologja.

† W dniu 7 kwietnia r. b. to jest w sobotę o godzinie 9ej rano w kościele Powązkowskim, odprawioną zostanie Wotywa za duszę familji **Zarembów**, a to z legatu przez Agnieszkę Zaremba uczynionego, o czem Nadzór cmentarza Powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —5205—

† W dniu 7 kwietnia t. j. w sobotę, jako w oktawę imienin ś. p. Kornelji z Patków **Bogdańskiej**, b. przełożonej pensji wyższej żeńskiej w Warszawie, w kościele archidiecejalnym S-go Jana odbywać się będą Msze żałobne za jej duszę o godzinie 9-tej i 10-tej z rana w kaplicy Pana Jezusa, na które pozostałe dzieci Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej zapraszają. —5175—

† Dnia 8 kwietnia, w niedzielę, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Janiszewskich **Pajewskiej**, odbędzie się Nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele S-go Krzyża o godzinie 10-tej rano. —5176—

† Ś. p. Konstanty **Grodzicki**, b. właściciel dóbr ziemskich, opatrzonej SS. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie przeżywszy lat 57, w dniu 4 kwietnia przeniósł się do wieczności we wsi Gnojno powiecie Stopnickim guberni Kieleckiej. W smutku pozostała żona wraz z synem i córką zapraszają Krewnych, Znajomych i Przyjaciół na Nabożeństwo żałobne w dniu 7 kwietnia to jest w sobotę o godzinie 9tej rano w kościele S-go Krzyża odbyć się mające. —5203—

† Ś. p. Julian **Skupiewski**, b. profesor b. Szkoły głównej i b. Rektor gimnazjum, przeżywszy lat 57 w dniu 5tym kwietnia 1877 r. przeniósł się do wieczności. Pozostała żona z synem, córkami, zięciem i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 7m b. m. to jest w sobotę o godzinie 3ciej po południu z domu Nr 16 przy ulicy Kościelnej, oraz na żałobne Nabożeństwo w dniu 10 b. m. to jest we wtorek, o godzinie 10-tej rano, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej.

† Dnia 5 kwietnia r. b. zesła z tego świata Marjanna z Młotkowskich **Goździewska**, przeżywszy lat 76. Pozostała: córka, wnuki i prawnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w sobotę dnia 7 kwietnia o godzinie 10-tej rano, w kościele S-tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, oraz na eksportację zwłok z tegoż kościoła dnia 8 kwietnia r. b. to jest w niedzielę o godzinie 4-tej po południu, odbyć się mające. —5212—

† Ś. p. Kazia **Kozyrka**, córka urzędnika drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, po nader krótkich cierpieniach w drugiej swej wiosnie dnia 5 b. m. życie zakończyła. Bolesnie d-tknęci tą nagłą stratą rodzice, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na pogrzeb z kościoła Wszystkich Świętych na Grzybowie w niedzielę to jest dnia 8 b. m. o godzinie 3ciej po południu odbyć się mający. —5204—

† Serdeczne składamy niniejszem podziękowanie JX. Superintendentowi Splezyskiemu za słowa religijnej pociechy wypowiedziane przy odprawieniu zwłok ukochanego syna i brata naszego ś. p. Aleksandra **Gins**, w dniu 4 b. m. Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, tak licznie zebranych, jak również szanownej młodzieży, która na własnych barkach poniosła zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku. Oby wam Bóg stokrotnie dowody te współczucia wynagrodził, a pamięć wdzięczności naszej ku Wam nigdy nie wygaśnie.

—5208— Pozostali Rodzice z Rodzeństwem.

† W dnin 24 marca r. b. wieś Leszno przedstawiała smutny i uroczysty widok, gdyż w nim strapieni mieszkańcy tej parafji oddawali ostatnią posługę swojemu Pasterzowi, zmarłemu w Warszawie dnia 20 marca r. b. z kąd zwłoki jego sprowadzone

zostali. Ś. p. Ksiądz Kazimierz Wysocki, kanonik warszawski, proboszcz parafii Leszno przez lat 44, ukończył 78 lat życia, w długim życiu swoim przeżył wiele dobroci serca, niesieniem chętnym pomocy nie szczędził miłością wszystkich, co go bliżej znali. To też na wieść o zgonie tak zacnego kapłana pospieszyli chętnie z całej okolicy, pomimo najgorszej drogi, wszystkich stanów ludzkie, aby rzucić garść ziemi na grobowiec. A jak przed 5 laty w czasie jubileuszu X. Kanonik Wysockiego liczne grono wielbicieli cnoty jego uczyło ten obrzęd obecnością swoją, tak w smutnym dniu jego pogrzebu świątynia Leszno ani w części pomieścić nie zdołała przybyłych na pogrzeb, a 21 kapłanów żegnało ze łzami w oku żalobnym Nabożeństwem swego towarzysza pracy apostolskiej, jubilat i paterarchę okolicy, kilkotysięczna zaś ludność głęboko zasłużonego odeszła od grobowca zmarłego kapłana, wydając smutne westchnienia i płaczem rzewnym okazując żal serdeczny przywiązanie do ukochanego Pasterza swego. I na długo pozostanie wryta boleść w tych sercach pocziwych, które uczyć i uszanować potrafiły cnotę i zasługę. Spoczywaj w pokoju zacny kapłanie na tym cmentarzu, któryś drzewami ozdobił, wśród swych owieczek, z którymi obył u Boga cieszył się wiekiuśm szczęściem, przyjmij tych słów kilka wspomnienia pośmiertnego, które ci miłość i wdzięczność niesie.

—5,140—

X. K.

Wiadomości Polityczne.

Ministrowie tureccy radzą i radzą, co począć z protokółem, a rezultatu dotychczas żadnego uradzić nie potrafili. Prasa i opinia publiczna w Turcji stanowi wraz z większością parlamentu opozycję przeciw przyjęciu protokołu. Porta zawzięła się przeciw wszelkiemu naciskowi i z zamkniętymi oczyma patrzy przed siebie.

Obiecywano sobie, że bezpośrednio układy Rossji z Turcją będą miały jakiś pomyślniejszy rezultat, tymczasem *Ajen. Hav.* i pod tym względem wyraża pewną wątpliwość, czy owe układy nawet przyjdą do skutku. Porta uważa formalne przyznanie się do zobowiązań, których zresztą na innej drodze się nie zapiera — za ułbiżenie swej godności.

Każde z mocarstw z osobna zamierza z końcem bieżącego tygodniaawiadomić Portę notorycznie o podpisaniu londyńskiego protokołu, na co Porta odpowiada prawdopodobnie okólnikiem, w którym wyrazi swoje zapatrywanie na tę manifestację.

Wszystko co dotychczas wiedzieć możemy z wiadomości ze wschodu, składa się na to, iż przypuszczać trzeba, że odpowiedź Porty przychylna nie będzie.

Telegram z Petersburga wysłany do *Standard'a* w dniu 31-go marca, a więc w sam dzień podpisania protokołu przynosi bardzo pesymistyczną zapowiedź rezultatu z dokonywających się usiłowań dyplomatycznych. „Pomimo podpisania protokołu nie ustaje niemiękanie, że wojna jest nieuniknioną, a zastępca posła angielskiego w Konstantynopolu doradzał Portę, aby była przygotowaną na kroki nieprzyjacielskie. Rossja ma zapewnioną neutralność Rossji i Austrii.”

Rada tego rodzaju była zapewne zbyt cenna, gdyż Porta ani na chwilę dotąd przypuszczać chyba nie mogła, aby prędzej czy później użytku z broni zrobić nie potrzebowała.

Wszystkie dotychczasowe wieści o oznaczeniu pelmomonika Turcji z misją do Petersburga nie mają podstawy, dopóki stanowisko Porty wyjaśnione nie będzie z Czarnogórą załatwionym nie zostanie. Telegramy z Dubrownika i Cetynja zaprzeczyły wiadomościom, jakoby ks. Mikołaj skłaniał się już do częściowych ustępstw w swoich pierwotnych żądaniach. Było to o tyle nieprawdopodobnem, o ile niemożebnem ze strony Turcji wydaje się obecnie zadośćuczynienie żądaniom Czarnogóry.

List do *Pressy* pisany z Konstantynopola podaje powody tego, opierając się na słowach Wielkiego Wezyra poufnie wyrzeczonych do angielskiego agenta, według których Porta nie może się własnowolnie targnąć na całość państwa otomańskiego przez uczynienie jakiegokolwiek ustępstwa na rzecz Czarnogóry, gdyż grozi jej w skutkach—powstanie ludności. Telegram z Dubrownika pod datą 4-go przynosi nader ważny i ciekawy szczegół nowej fazy politycznej, w jaką wchodzi kwestja wschodnia. Oto ks. Mikołaj ostateczną decyzją dalszych rokowań z Portą, oddał pod sąd Najjaśniejszego Cesarza Rossji—drogą telegraficzną udał się do Petersburga z zapytaniem, czy ma dalej obstawać przy żądaniu Niksiana, czy też odstąpieniem zakończyć przewlekający się spór bezskuteczny.

Od odpowiedzi przeto na powyższe zapytanie, załezć będzie dalszy przebieg sprawy.

Obok kwestji wschodniej, wiadomość o ustąpieniu ks. Bismarcka, zaalarmowała cały świat polityczny. Powody skłaniające kanclerza do porzucenia steru polityki niemieckiej w chwili tak ważnej dla przyszłych dziejów nie tylko tego państwa, ale i całej Europy, są niejasne i niewytłumaczone. Przypuszczają, iż zniechęcenie z powodu częstych starć w parlamencie z stronnictwem nieprzychylnem rządowi, nadwątłone siły i t. p., zniewalają ks. kanclerza do ustąpienia. Bywały już gorsze sytuacje dla żelaznego księcia, a wychodził z nich zwycięsko i obojętnie, dla czegożby teraz właśnie, kiedy obecność jego byłaby najpotrzebniejszą w rządzie—miał mu prywatne stosunki zewnętrzne tak dopieć, że się aż wycofać od nich postanawia?

Dziwna rzecz, prasa niemiecka nawet nie jęknęła na tę wiadomość, ale przyjęła ją jako zwyczajne zdarzenie codziennej polityki.

Pominąwszy znaczenie dymisji Bismarcka dla wewnętrznych stosunków państwa niemieckiego, zastanówić się potrzeba nad ogólnem jej znaczeniem dla stosunków międzynarodowych. Polityka zewnętrzna Niemiec, utrzymywana żelazną prawicą kanclerza, stróżującego zawsze i wszędzie interesów swego państwa—może stracić wiele na wprowadzeniu nowego żywiołu i jedną niezręczną operacją zwichnąć podstawę tego gmachu tak mozolnie zbudowanego przed kilkoma laty.

Są niektorzy, co utrzymują, iż sytuacja polityczna nie musi być tak groźną dla Europejskiego ogółu, skoro Bismarck nie waha się odstąpić; są inni, którzy się zdaje, że wielcy politycy miewają szczególniejsze instynkta, a nie czując dostatecznych już sił, usuwają się wcześniej przed—burzą.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 6 Kwietnia.

Berlin 5-go. — W sprawie podania się ks. Bismarcka o urlop, położenie rzeczy bez zmiany. Wszelkim pogłoskom o dymisji ponownie stanowczo zaprzeczają. Dziś idzie tylko o decyzję cesarską co do zastępstwa kanclerza państwa.

Bukareszt 5-go. — Misaż książęcy odczytany przy zamknięciu izby, winszuje deputowanym poprawę położenia finansowego, urównania budżetu, oraz tego, że dowiedli swego patriotyzmu, gdy wśród zakłan wschodnich zachowali takt w postępowaniu, który zwiększył poważanie Rumunii zagranicą i godność narodową utrzymał. W senacie odczytany był poprostu dekret rozwiązujący. Wybory do senatu odbędą się prawdopodobnie wkrótce.

Konstantynopol 5-go. — Ciagle to samo położenie niezdecydowane. Wczorajsza rada ministrów była dość przeciwną protokołowi. Zagraniczni sprawujący interes, roztrząsają formę przedstawienia protokołu Porcie, co nastąpi zapewne w sobotę. Uzbrowienia idą dalej. Wojska schodzą się zewsząd codziennie. Hail-szeryf odjechał na swoje stanowisko do Paryża. Według depezy z Mekki, mieszkańcy tworzą milicję ochotniczą, posłano im instruktorów. W Bagdadzie zdarzyło się kilka wypadków morowej zarazy; rząd przedsiębierze środki kwarantowane. Czarnogórcy nie zrzekają się Nikszyu, i nie dostali dotąd żadnej odpowiedzi.

Londyn 5-go. — Izba gmin. Northcote oświadcza, iż zarządzone zostało złożenie izbie protokołu podpisanego w sobotę i przynależnego doń sprawozdania z innych dekumentów, które szersze rzucą światło na

całą sprawę. Wszystkie dokumenta będą złożone jutro, a może już i dziś dostanie się izbie część egzemplarzy.

Konstantynopol 5-go. — Wczoraj doręczono Porcie kopię protokołu. Nelidow, dyplomaci sprawujący interes Francji, Austrii, Anglii poparli go słownie zaraz wczoraj, sprawujący zaś interes Niemiec i Włoch dopiero dzisiaj.

Czarnogórcy domagają się odpowiedzi stanowczej, oświadczaając iż napewno wyjadą w przyszłym tygodniu. Savfet-pasza radził im, żeby ustąpili coś ze swoich wymagań przez wzgląd na stan kłopotliwy, jaką zawarcie pokoju z Serbią sprawiło. Adres parlamentu został doręczony sułtanowi przez deputację złożoną z dziesięciu deputowanych. Derwisz pasza wezwany do Konstantynopola, nie do Saloniki.

Dyrekcja Dróg Żelaznych

Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Od dnia 1 (13) kwietnia r. b. otwartą zostaje bezpośrednia komunikacja między drogami Kursko-Charkowsko-Azowską i Kursko-Kijowską, z jednej a drogami Warszawsko-Wiedeńską, Warszawsko-Bydgoską i Fabryczno-Łódzką, z drugiej strony na Kijów. — Egzemplarze nowo wprowadzającej się taryfy są do nabycia w kasach ekspedycyjnych głównych stacyj wymienionych dróg. (1—1) — 5181—

OGŁOSZENIE.

Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie podaje do wiadomości Rodziców, Krewnych i Opiekunów, mających zamiar pomieścić dzieci swe na stypendja skarbowe w roku szkolnym 1877/8 w tymże Instytucie zaważować mające, — że

1) losowanie między kandydatkami w celu przyjęcia ich na koszt skarbu odbędzie się w dniu 15/27 czerwca r. b. 1877 o godzinie 1 po południu, wobec osób, które wniosły w tym przedmiocie podania do Rady—i

2) prośby zaś o przypuszczenie do losowania tylko do dnia 15/27 maja r. b. przyjmowane będą.

2—3 — 3202—

Lecznica Druga dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9, dom Rezlera.

Zajmują się w niej następujący lekarze:

Od 10—11. Codziennie Dr J. Majkowski chorobami wewnętrznymi.

Od 11—12. Codziennie Dr B. Gepner, chorobami oczu.

Od 11—12. W Srody i Soboty Dr B. Taczanowski, Ordynator Szpitala Ś-go Jana Bożego, chorobami uszu.

Od 12—1. Codziennie Dr E. Klink, Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, chorobami wenerycznymi i skórными. W Srody i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.

Od 1—2. Codziennie Dr J. Zajackowski chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).

Od 2—3. Codziennie Dr S. Kondratowicz, chorobami kobiet.

Od 3—4. Codziennie Dr H. Nussbaum chorobami wewnętrznymi, specjalnie nerwowymi oraz leczeniem elektrycznością.

Od 3—4. Codziennie Dr S. Wojno, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, chorobami zewnętrznymi czyli chirurgicznymi i zębów.

Od 5—6. Codziennie Dr W. Grosstern, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, chorobami wewnętrznymi.

Codziennie od 1—2 szczepienie ospy ochronnej. Bilet wejścia 25 kopiejek. 29—0—11088

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 7 c. 3.

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 6-go Kwietnia 1877 roku.

W e k s i a.	Dopełnione transakcje.	Z końcem giełdy.	
		żądano	placono
Berlin 4 vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek . .	120.15—22½—30—37½	120 37½	120 22½
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.	8.16—15	8.17	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr.	97.80	97.95	—
Wiedeń 8 dni " " za 100 fl.	—	99.90	—

Papiry publiczne.	Dopełn. transakcje.	Z końcem giełdy.	
		żądano	placono
Oblig. Skarbowe rs. 100 . .	—	—	181.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	96.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	91 35	91.50	91.20
— małe	91 30	91.45	91.15
Listy zast. m. War. serji I	85 50	85.65	85.35
— serji II	—	85.	84.60
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—	—	—
4% Listy Likwidacyjne duże	80 50	80.65	80.35
— małe	80 45	80.60	80.30
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—	96 50	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	197 50	—
— z r. 1866	—	192.	—
5% Listy zastaw rossyjskie	—	103.50	103

Akcje i Obligacje.	Dopełn. transakcje.	Z końcem giełdy.	
		żądano	placono
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel.	—	—	181.
Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	74.	—
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—	—
Akc. dr. żel. War.-Terespola.	—	116	—
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	103	102.
Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	240.	—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	235	240.	—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—	—
Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—	—
Akc. War. Tow. fabr. cukr.	—	—	—
Akc. T. fabr. cukru Józefów	—	—	200
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukr.	—	—	—
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—	—	—

Wartość kuponów od listów zastaw. 115%, nowych 144%, zastawnych m. Warszawy ser. I i II 6½%, m. Łodzi 215½%, listów likwidacyjnych 138%, oblig. skarb. 5%, pożyczki prem. I-ej emisji 115½%, II-ej emisji 31½%.
Monety. Półimperjały rs. 672 — 669 — Sztuki dwudziestofrankowe rs. 657. — 654 marki niemieckie rs. — kop. —
pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe bilety austriackie rs. — kop. —

STAN POWIETRZA.
Dziś rano ciepła st. 4.0 w południe
ciepła st. 6.4. Barometr 757 (Odmiana.)

ELDORADO.

W Nowym Teatrze
Dziś i Godziennie Przedstawienia
Spiewaków
Francuzkich i Angielskich.

Godziennie nowy program.
Początek o godz. 7 1/2.
—4951—5—15



Nieodwołalnie ostatni tydzień!
Menażerja M. Heidenreicha

w Cyrku Salomonskiego
Godziennie o godzinie 8 wieczorem
przedstawienie z drapieżnymi zwierzętami,
to jest: z hienami, niedźwiedziami, wilkami,
z rodzinami Azjatyckimi lwów i Bengalskimi
tygrysami, wykonane przez pogromcę
zwierząt Batkowskiego. Przy zakończeniu
przedstawienia dwa tresowane Stonie, będą
przedstawiane przez P. Heidenreicha. Po przed-
stawieniach zaczyna się będzie **karmienie**
wszystkich zwierząt.

Menażerja otwarta od godziny 10 z rana
do godz. 9 wieczorem.
Gene miejsce: do godziny 2 po południu.
I miejsce 30 kop., II miejsce 20 kop., III
miejsce 10 kop. — Od godz. 2-giej: I miejsce
50 kop., II miejsce 30 kop., III miejsce 15
kop. — Dzieci płać połowę na I i II miejsce.
3-4 — 5079 — **M. Heidenreich.**

Zadany jest
KAPITAŁ
20,000 rs. lub 25,000 rs.

Na I Nr hipoteki Majątku Ziemskiego 83
wólk rozległości mającego, w tem 36 wólk
lasu, zapewnia się dobry procent i regularna
płata. Oprócz procentu może być dodane
letnie pomieszkanie w pięknym położeniu
nad rzeką — w Dobrach tych może być **sprze-
danym** lub za powyższą sumę oddanym
pod **zastaw** jeden folwark z lasem ogółem
wólk 30. Nadto całe Dobra mogą być **wy-
dzierżawione** na dłuższy czas. Obecnie do
Dóbr tych potrzebnym jest **Rządca** zdolny
młody, uczciwy z małą kaucją — Majątek leży
blisko Wisły, Warszawy i Kolei. — Wiado-
mość u Właściciela tychże Dóbr, Krakowskie-
Przedmieście Nr 67 nowy, 1 piętro od frontu
ze schodów na prawo od godz. 9 do 10 i od
4 do 7, w niedzielę i Święta do 12 rano.
3-6 — 4331 —

Stosunki międzynarodowe Przemysłowo-Handlowe.

W. Alb. Krasnodębski, 18, ul. Senatorska,
w Warszawie, ma zaszczyt upraszać W.W.
Fabrykantów i Kupeców, aby raczyli Kartami
Pocztowymi nadsłać swoje adresy wraz z o-
znaczeniem rodzaj fabrykacji lub handlu,
w jakich pracują. Adresy ich zostaną ogło-
szone **bezpłatnie** w Roczniku Adresowym,
który corocznie wychodzić będzie w kilku
językach.
—3045—5—6

Nr 10. Nowy-Swiat Nr 10.
Numer 10.

DOM olejny parterowy
składający się z 9-ciu Pokoi, Przedpo-
koju, Kuchni, Piwnie, Gór, Stajni, Wo-
zowni, z ogrodem owocowym i innymi
zabudowaniami, do najęcia od 1 Lipca
r. b. Wiadomość u Rządcy.
3-3 — 4220 —

Przełożona Zakładu Naukowego Żeńskiego

Helena Karska,

podaje do wiadomości, że znalazłszy lokal
pod wieloma względami dogodniejszy, przenosi
swoją Zakład od 8 Lipca r. b. z ulicy Szkol-
nej Nr 4, na ulicę Nowy-Swiat pod Nr 55,
w bliskości ulicy Ś-to Krzyżkiej.
—4308—3—3

ADMINISTRACJA ŻEGLUGI PAROWEJ

na rzece Wiśle.

Gwałtowna burza na Wiśle dnia wczoraj-
szego i małe uszkodzenie w maszynie, niedo-
zwoliły statkowi odpłynąć z Płocka. Wsta-
ny w tym względzie przez Kontrolera nie ja-
sny telegram do Administracji, spowodował
wysłanie drugiego statku naprzeciw wycho-
dzącemu z Płocka, który nie spotkawszy go
w drodze, dopłynął wieczorem aż do Płocka.
Obadwa statki parowe znajdując się w Płoc-
ku, odpłyną z tamąd dopiero jutro, a tym
sposobem uniemożliwiły wysłanie dziś statku
z Warszawy.

W Poniedziałek statek z Warszawy do
Płocka odpłynie. 1-1 — 5206 —

NAUCZYCIELKA

posiadająca klasyczne przedmioty, język fran-
cuzki, muzykę, potrzebną jest zaraz. Wiado-
mość w Rekomendacji Micińskiej. Ulica
Przejazd Nr 2, drugi dom od Długiej.
—5168—1—1

OSOBA

mogąca się zająć wewnętrznym gospodar-
stwem i wydawaniem pieczywa, zgłosić się
zechee do sklepu piekarskiego przy ulicy Wa-
liców Nr 3.
—5166—1—1

Guwernantki, Bony, różnych nar-
odowości, poleca biuro zleceń w Wrocławiu

P. Skokalskiej.

Alte Taschen Strasse Nr 16.
—5167—1—3

Potrzbna jest zaraz

P A N N A,

uzdolniona do krawieczyzny, z szyciem na
maszynie, na ulicę Chmielną Nr 9, mieszkania
Nr 1, na dole.
—5172—1—2

Potrzbny zaraz

UCZEŃ

dobrej konduity od 14 do 18 lat wieku z wy-
chowaniem elementarnym lub wyższem, zna-
jący języki: polski i niemiecki, z kaucją ru-
bii 100, albo za gwarancją Rodziców lub
Opiekuna. Zyczący kształcić się specjalnie na
Krawca i Kupea w **Magazynie Ubiorów**
Męskich Romualda Krasuskiego przy
ulicy Elektoalnej, Nr 20 nowy.
1-4 — 5179 —

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i O-
piekunów, że **lekcje** przerwane z powodu
Świąt Wielkanocnych **rozpoczną się** we
Wtorek dnia 29 Marca (10 Kwietnia) r. b.
Fryderyka Thalgrün.

Przełożona Pensji Żeńskiej, przy ulicy Dzi-
kiej, Nr 6. 1-1 — 5156 —

Zakład Naukowy Żeński

R. Landau,

przy ulicy Nalewki Nr 41.

Podaje do wiadomości, że wykład nauk i
zapis uczennic przychodzących, jakoteż i pen-
sjonarek, rozpocznie się dnia 30 Marca (10
Kwietnia) r. b. 1-2 — 5199 —

SKLEPOWA

potrzebna do składu maki, za dobrą rekomen-
dacją. Wiadomość w sklepie za Żelazną Bra-
mą Rutkowski. —5164—1—1

RS. 2,500

są do wypożyczenia na hypotekę domu muro-
wanego zaraz po Towarzystwie. Wiadomość
bez pośrednictwa na ulicy Leszno Nr 34,
mieszkania 2, od godz. 12—2. —5178—1—1

Do odstąpienia od 1-go Czerwca 1877 r.

Administracja Dóbr Donacyjnych,
kontrakt dziesięcioletni. —Przestrzeń móg
590, w tym 100 —Roczny czynsz rs. 600.
Położone przy kole żelaznej. Wiadomość przy
ulicy Miodowej w Kancelarii Reienta Wydzgi.
—5174—1—3

Do sprzedania

Dommurowany

z dużym Placem i Ogrodem, na bar-
dzo korzystnych warunkach. Wiadomość na
miejscu, ulica Nowolipie Nr 59, u Rządcy.
—5153—1—2

Rada Miejska Warszawska Dobroczyń- ności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż **nieruchomość** w Warszawie na rogu ulicy Ś-to-Krzyżkiej i Ja-
snej pod Nrem 1327B położona, do tutejszego szpitala Dzieciątka Jezus należąca, na mocy
Ukazu Rządzącego Senatu z dnia 10 Lutego r. b. wystawiona zostaje na sprzedaż przez pu-
bliczną in plus licytację, która odbywać się będzie przed tąż Radą Miejską w dniu 11 (23)
Kwietnia r. b. o godzinie 1 z południa przez opieczetowane deklaracje, a następnie głosny
między osobami, które podały deklaracje, przetarg od najwyższej oferty w deklaracji
podanej.

Praetium do tej licytacji jako szacunek za pomienioną nieruchomość ustanawia się na
rs. 57700, wadium zaś do licytacji na rs. 8000.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji obowiązani są w miejscu i czasie wyde-
znaczonym przedstawić w zapieczetowanej kopercie deklaracje na zwyczajnym papierze, bez
skrobań i poprawek, napisane podług niżej wskazanego wzoru, i dołączyć ustanowione wyżej
wadium gotowizną, listami likwidacyjnymi, lub innymi Rządowymi lub też przez Rząd
rantowanymi papierami procentowymi, z należącymi do nich za ubiegły czas kuponami.

Rzeczony papiery procentowe przyjmowane będą po cenie do przyjmowania ich na
kaucje ustanowionej.

Inne warunki do tej licytacji, oraz sytuacyjne i konstrukcyjne plany nieruchomości
Nr 1327B mogą być przeglądane w kancelarii Rady Miejskiej, każdodziennie w godzinach
biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej Warszawskiej Dobroczyńności Publicznej z dnia
Marca r. b. składam niniejszą deklarację, iż wystawioną na sprzedaż nieruchomość
w Warszawie pod Nrem 1327B na rogu ulicy Ś-to-Krzyżkiej i Jasnej położoną, do tutejszego
szpitala Dzieciątka Jezus należącą, obowiązuję się kupić za sumę rs.
(wypisać wyraźnie liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom
w warunkach licytacyjnych objętych.

Vadium w ilości rs. (wyraźnie liczbą i literami) przy niniejszym składam.
Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisalem w N dnia . . . miesiąca . . . 1877 r.
(podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Członek-Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **J. Magnuski.**
— 4957 —

2-8

!Po rs. 1 kop. 50 fl.!

Eau Figaro

woda dla przywracania włosom
koloru ciemnego

**Główny Skład tej wody na Króle-
stwo jedynie**

w PERFUMERJI

Aleksandra Lipink,

Nowy-Swiat Nr 41.

Biorącym tuzinami odstępuję się procent.
1-6 — 5120 —

Zakład Ubiorów Żalobnych i Kościelnych,

Róg Nowego Świata Nr 64, wejście z Ordy-
nackiego.

Poleca ubiory gotowe i w garniturach. Tamże
złożono w komis **Obuwie** męskie i damskie
trwałe, piękne, do zbycia razem lub poje-
dynczo, po cenie najprzystępniejszej. Są tak-
że do sprzedania **Dwa palta** męskie, **ośm**
Koszul damskich webowych, wcale nie uży-
wanych, **Lustro, Łóżko** duże mahoniowe
z materacami, **Szafka** do książek i **Zegar**
oraz **Dwa Pokoje** z meblami, do wynajęcia
każdego czasu. —6-6—3826

ZAKŁAD

WYROBÓW KOSZYKARSKICH

Szymona Czerniejewskiego,
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 36.

Przyjmuje obstarunki i reparacje na wszelkie
roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak
również **wyplatanie butelek do fabryk,**
perfumerji, win, wódek, wyplatanie
krzeselek etc. etc.

MA TEŻ I GOTOWE ROBOTY.

Do sprzedania

Rygały Sklepowe,

mianowicie: Szafy dystrybucyjne, kolonialne,
galanterijne, wystawowe, patent kompletny
i znaki. Sienna Nr 4, stróż wskaże.
—5048—2—2

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia białizny,

w bardzo dobrym stanie. Krzywe-Koło Nr 14,
mieszkania 6, na 2-m piętrze. —5022—2—3

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności,
jest zaraz do sprzedania

MAGAZYN

ze strojami damskimi. Ulica Szeroka-Freta
Nr domu 12 nowy, wechód przez sień.
—5025—2—3

Martowy Skład Karawano- wej Herbaty

Leopolda Nadeldruck
przy ulicy Przechodniej pod Nr 3, sprzedaje
świeżo otrzymane wyborowe gatunki herbaty,
po bardzo tanich cenach. PP handlowym od-
stępuję dawny rabat. 29-30 — 2855 —

SKŁAD

Maszyn do szycia

LOUIS SCHLESINGERA

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 25.
CENNIKI DRUKOWANE.
Nauka szycia bezplatna.
351-15-0

Z powodu nagłego wyjazdu

M A G L E

angielskie są do sprzedania, za cenę bardzo
przystępną, przy ulicy Brackiej Nr 5.
—5026—2—3

Od Świętego Jana do najęcia w domu przy
ulicy Ogrodowej Nr 14 (prawie wprost Białej),
L O K A L przedpokoj
składający się z czterech pokoi, przedpokoj
i kuchni, na pierwszym piętrze od frontu, za
rs. 400 rocznie. —5183—1—1

POKOIK

do wynajęcia przy rodzinie każdego czasu. No-
wolipki Nr 30, po prawej stronie w oficylnie,
na 1-m piętrze, mieszkania Nr 11.
—5169—1—1

Dwa małe Mieszkania

od każdego czasu, a od 1-go Lipca **całe**
pierwsze piętro od frontu. **Trzy Staj-**
nie i Trzy Wozownie. Nowy-Swiat Nr 23.
—5152—1—1

Jest do sprzedania rosty

P I E S,

rasy duńskiej, Muranów Nr 6, od godziny 4
do 6-tej. 1-3 — 5180 —

W dniu wczorajszym wybiegł z domu przy
ulicy Szpitalnej Nr 10

Piesek czarny (pinczer)
mordka i 3 łapki na końcach białe, wabi się
Fib, kto takowego posiada, niech go odpro-
wadzi pod powyższy adres, otrzyma stosow-
ną nagrodę. 1-1 — 5207 —

SUCZKA,

mała, czarna na piersiach i przy nosku
nieco białego, przybłąkała się dnia 5 b. m.
wieczorem do stróża domu, gdzie Redakcja
Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny Nr-
mer 5, zład odebrać być może.
1-1 — 5216 —

Kto by sobie życzył zamienić dom w Warszawie albo w Lublinie, czyniący dochodu tego najmniej rs. 3000, lub folwark mniej do 20 włók mający, na

FOLWARK

Ładający się z 75 włók ziemi dobrej, z lasami, łąkami, zasiewami, narzędziami, inwentarzem. Interesant raczy się zgłosić na ul. Ogrodową Nr 19, na 1 piętro, gdzie otrzymają objaśnienie i wykaz majątku, który jest położony w guberni Lubelskiej o parę wiorst od kolei żelaznej Nadwiślańskiej. Majątek posiada dług Tow. Kredyt. rs. 20,000 i dług ziemski rs. 15,000. Zastrzega się pośrednio osobom trzecim. —5159-1-2

dobr Konstantynów w guberni Siedleckiej, potrzebnym jest

GORZELANY

1 Lipca r. b. Wyrób roczny wynosi około 20,000 wiader. Kandydat powinien być obeznanym z fabrykacją piwa. Bliższą wiadomość w kantorze Jana hr. Ledóchowskiego, przy ulicy Królewskiej Nr 13. —5184-1-3

W każdym enasie jest do wynajęcia

DOMEK

nowy, parterowy, składający się z 2 sypialni, 4 pokoi, przedpokoju i kuchni, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Żelaznej w domu pod Nrem 11. —5160-1-3

Rs. 1000.

Do już istniejącego, bardzo korzystnego interesu, jest potrzebnym wspólnik z wyżej wymienionym kapitałem. Bliższe szczegóły udzieli Janiszewski, róg Krakowskiego-Przedmieścia i Oboznej Nr 4. —5158-1-2

Z powodu przeniesienia pracowni mojej z Nowego-Swiatu na Rymarską 8, obok Lessera, mam honor zawiązać raczy mnie zaszczycać, że jak zwykle będę wam wszystkim w zakresie toalety damskiej wchodząc. —Z szacunkiem

Elzabella Sierżputowska
—5148-1-3

nowo otworzona Pracownia pani B. K.
Ulica Warecka Nr 13 (mieszkania 4). Wykonuje wszelkie ubiory damskie i dziecięce, wykonuje takowe jak najstaranniej po najniższej cenie. Ceny przystępne. —5151-1-4

Fabryka Samowarów T. SOKOŁOW
Wykonuje samowary do pociągania i dorabia linki, spodka, galeryjki, kurki i t. d., posiada znaczny zapas nowych samowarów, przyjmuje w zamian stare, przy ulicy Siennej 3, Zielnej Nr 5. —5173-1-3

NAJLEPSZA MUSZTARDA
Wszystkich gatunkach, w niczem nie ustępując zagranicznemu, nabyć ją można w każdym czasie w **Fabryce A. SCHWEI**, w większych lub mniejszych ilościach, na **garncie, kwatery, oraz w słoikach**, po umiarkowanej cenie, przy ulicy Żelaznej w domu pana Hessego pod Nr. —5198-1-3

Jest do sprzedania

PRZEFORSZTOWANIE
Wszystkich, długości łokci 10, wysokości 3, koloru jesionowego. Wiadomość w składzie herbaty Bakumenko Nr 412a. —5193-1-3

Do sprzedania:
Sosa z pulkami, **Pułki** wielkie i małe, **Eufet** sosnowy z szufladką, **Szlaban** sosnowy, **dubel** sosnowy okute blachą i dobrym **ramiona** podwójne do gazu, 2 ramiona pojedyncze lampowe do gazu. Ulica Marszałkowska Nr 22, stróż wskazuje. —5196-1-3

Kto by miał

Fortepian
do egzercytowania na miejscu, w okolicy Placu Teatralnego, zostawić adres w Redakcji pod literą K. —5150-1-2

Fortepian
palisandrowy, o 7 oktawach, do używania, jest do sprzedania. Ogrodowa 22, stróż wskazuje. —5171-1-1

Potrzebni są:
Lokaj roztropny, mówiący i piszący po rusku, posiadający dobre świadectwa, oraz:
Kucharz znający doskonale ruską kuchnię. Alea Ujazdowska, Nr 23, mieszkania Nr 1szy, zgłaszać się o godz. 7 i 8 wieczorem, przez główne wejście nieporozumiewając się ze służbą miejscową.
2-2 — 5061 —

Na pomieszczenie Garbarni, Mydlarni, Kaflarni lub Młyna, jest do wydzierżawienia

zakład zbudowany na 1-ej wioście za rogatką Jerozolimską, w terytorjum miasta Warszawy, przy samej szosie i nad stawem—zakład stanowią:

- 1) Dom murowany parterowy o sześciu oknach.
 - 2) Budowla murowana wysoka, na pomieszczenie maszyn.
 - 3) Szop trzy, w ogrodzonym podwórzu.
- Dzierżawa może nastąpić od S go Jana r. b. O cenie zaś dzierżawnej i warunkach wiadomość przy ulicy Żelaznej obok Pańskiej Nr 16/1188a, mieszkania Nr 7, na 1-m piętrze u Administratora. —4517-2-3

Tanio do sprzedania

Garnitur Mebli

masiv mahoniowych, nowego fasonu, kanapa, dwa fotelle, sześć krzeseł, stół przed kanapą, wełnianym adamaszkim krytych, za rs. 95. Leszno Nr 17, wiadomość u stróża. —5024-2-3

Potrzebna jest

MŁODSZA,

do usługi zdolna, umiejająca czytać i pisać i posiadająca świadectwa z ostatniego obowiązku. Alea Ujazdowska Nr 23, mieszkania Nr 1, o godz. 7 wieczorem zgłaszać się można przez główne wejście, bez porozumienia się z miejscową służbą. 2-2 — 5062 —

Nr 48. Nowy-Swiat Nr 48. Magazyn Żałobny Jana Pelczyńskiego,

1-sze piętro od frontu, poleca wielki wybór Trumien metalowych, drewnianych gładkich i obijanych aksamitem, dębowych, jesionowych. Wszelkich przyborów żałobnych. Posiada gotowe damskie ubrania żałobne, przyjmuje na takowe zamówienia z materiałów własnych i powierzonych. Wszelkie zlecenia pogrzebowe uskutecznia z pospiechem i akuracnością. —4789-3-6

Świeży transport

Śliwek Tureckich

otrzymał Handel Braci Wróbel i sprzedaje funt po kop. 12 1/2. Na pudy funt po kop. 11 1/2. 21-0 — 2235 —

TORD-BOYAU. — SRODEK NIĘOMYLN



Dla wyniszczenia szczurowi myszy, GUERARD et C, passage de l'Elysée-des-Beaux-Arts, 17, w Paryżu i u wszystkich aptekarzy i drogistów.

W Warszawie: u pp. Sierżputowskiego i Wieniarskiego.

Jest do sprzedania

Fortepian

Hofera, o 7 oktawach, w dobrym stanie, za rs. 180, oraz Kozetka i 4 napoleonki niebieskim kretonem kryte za rs. 40. Marszałkowska Nr 71, mieszkania 39, —4632-1-1



Pigułki MEYNET z ekstraktu tranu rybiego. —Zatwierdzone przez Akademię, zalecane przez wszystkich doktorów jako skuteczniejsze od tranu rybiego, nie sprawujące niesmaku i odbijania się. Flakon mieszczący 100 pigulek, 3 fr. Paryż, w aptece MEYNET, 31, rue d'Amsterdam, i w głównych aptekach.

E. A. HEURICH

Skład Kommissowy Towarów Bławatnych

wyrobu fabryk St. Petersburgskich i Moskiewskich

róg Miodowej i Senatorskiej.

Zaczawszy od 1-go Marca, co tydzień świeży transport **Perkali i Kretonów** kolorowych z najcenniejszych fabryk, na Suknie, Koszule, Meble i Firanki.

Na bieżący sezon Skład zaopatrzony w wybór materiałów wełnianych, bareży lnianych i wełnianych. 16-2 — 3405 —

ZARZĄD KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO

BOGUSŁAWA PRZYBYLSKIEGO.

Poleca zakładom fabrycznym **100,000 korcy węgla drobnego ze świeżej produkcji, nieprzesiewanego** znaczną ilość węgla kostkowego i orzeszkowego, w sobie mieszczącego po cenie **10 kopiejek franco Stacja Dąbrowa, albo 34 kop. franco Warszawa.** Ceny za gruby i kostkowy dotychczasowe. Chcący zamówić powyższe gatunki węgla raczy wnieść należność do kasy W-go **Lessera Levy Bankiera** w Warszawie, a za nadesłaniem kwitu tejże kasy wysyłka węgla natychmiast nastąpi.

Adres: Dąbrowa Górnicza.

6-6

— 4257 —

ZWIERZYNA ZAMROŻONA

jak Jarzabki, Cietrzewie, Kapłony i Kwiczoly,

są do nabycia w handlu

Braci Wróbel,

obok kościoła Ś-go Krzyża w każdym czasie, 6-0 — 4613 —

Rs. 5, korcy 10 korcy, Rs. 5 17,500 korcy WĘGLA grubego najlepszego,

wyrównującego zupełnie dobroci zagranicznemu z najcenniejszej kopalni krajowej, jakie pozostało z zakupu zimowego i z powodu lekkiej zimy nie wyprzedano, przeto sprzedaje po wyjątkowej tak niskiej cenie już dawno w Warszawie niepraktykowanej, to jest **80 kop. za korzec z odstawa, kop. 80.** Znacznym konsumentom lub biorącym całemi wagonami, jeszcze się odstępuje znaczny rabat, **koks** dla Kowali, Ślusarzy i do opału po **60 kop. za korzec**, w składzie **KLEYFA**, Aleje Jerozolimskie Nr 5, pod długim znakiem. —4774-4-6



PO 15 Kopiejek

ZA FUNT

Powidel śliwkowych węgierskich

zwyczajnych. Za drugi wyższy gatunek świeżo otrzymanych po kop. 22 1/2, które jako deszerowe nieustępujące konfituram do legumin, ciastek i placzków, poleca

Handel **Braci WRÓBEL**

Krakowskie-Przedmieście Nr 406, obok kościoła Ś-go Krzyża.

PP. Cukiernicy zechcą korzystać i nadsyłać po próby takowych. 16-0 — 3020 —

SKŁAD GŁÓWNY WYROBÓW Zjednoczonych Ślusarzy w Warszawie,

ulica Miodowa Nr 482 (6), w domu W. Mrozowskiego.

Posiada znakomity zapas okucia do drzwi i okien, **zamków i sprężyn** do drzwi, **szaf ogniowatych, łożek żelaznych składanych, wag decymalnych, wózków, welocypedów dziecięcych, postumentów do umywalni, zatrzasków do drzwi, klódek, wyrobów ostrogarskich i t. p.** Wyrobów, wykonanych podług najnowszych konstrukcji, powiększany ciągle nowymi przedmiotami, w różnych gatunkach i na różne ceny stałe, zastosowane do istotnej wartości przedmiotu.

Ceny wyrobów stanowiące przez Biegłych, których ścisłej krytyce ulega każdy przedmiot do Magazynu Spółkowego na sprzedaż przyjęty, są tak umiarkowane, aby zapewniając istnienie Spółki, odpowiednim odbytem, były przystępne dla każdego.

Zarząd Magazynu przyjmuje wszelkie obśtalunki w zakres Ślusarstwa wchodzące i czuwa nad ich wykonaniem z całą ścisłością tak co do wykonania roboty jako i umówionego terminu. 5-12 — 4530 —

MAGAZYN TOWARÓW BŁAWATNICH

Markusa Stückgold,

Za Żelazną Bramą obok Ogrodu Saskiego pod Nr 413E, nowy 2.

Zaopatrzony w świeże towary: **Materje jedwabne** czarne i kolorowe, **aksamity** Lyonskie i Crefeldskie, **wełniane towary Cachemiry** czarne, **Cheviety kolorowe** i t. p. **Weby, Płótna, Bielizną stołową, Serwety, Dywany, Szale francuskie** jakoteż **Zagnoty, Kretony, Perkale i Bareże, po cenach nader umiarkowanych.** 2-3 — 4784 —

Magistrat miasta Warszawy,

Dnia 13 (25) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu, licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na dostawę w roku 1878 dla Magistratu miasta Warszawy i dla służby pod zarządem jego zostającej:

1) Drzewa sosnowego w szczepach około 280 sążni kubicznych, ze zwózką, popiłowaniami, porąbaniem i ułożeniem, od rs. 13 kop. 50, za sążeń kubiczny.

2) Węgla kamiennych w najlepszym gatunku, około 1200 korey, od rs. 1 za korec.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, opieczetowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy Miejskiej, m. Warszawy na złożone w tejsze kasie wadium w ilości rs. 500 i na koszt ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdorazowo — wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia.... podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w roku 1878 dla Magistratu miasta Warszawy i dla służby pod zarządem jego zostającej:

1) Drzewa sosnowego w szczepach około 280 sążni kubicznych, ze zwózką, popiłowaniami, porąbaniem i ułożeniem, od rs. 13 kop. 50 za sążeń kubiczny.

2) Węgla kamiennych w najlepszym gatunku, około 1200 korey, od rubli 1 za korec i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i z strzeżeniem w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Miejskiej wadium w ilości rs. 500 i na koszt ogłoszenia rs. 25, przy niniejszym załączam.

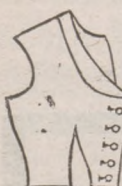
Stałe moje zamieszkanie w NN., pod Nr N., pisałem dnia N.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

1-3 — 4954 —

W ZAKŁADACH moich NAUKI KROJU

Uczennicom wydaję świadectwa drukowane, po które zgłosić się mogą i te Panie, które zeszłego roku ukończyły kursa.

Zapisywać się można każdego czasu na kursa dwutygodniowe, a z nauką szycia na miesiąc czasu, we **Lwowie:** Halicka Nr 13; w **Krakowie:** Reformacka, w **Warszawie** osobiście udzielam, podług mojej własnej najpraktyczniejszej i najnowszej metody. Wykładam krój najnowszych szanów francuskich, również krój płaszczyz salop, dolmanów, żakietów francuskich i wiele innych fasonów w mem dziele zawartych, a które nie podług formy stanika znaczą się i ponieważ po takiej nauce długoletniej wprawy potrzeba, a naj-
 częściej chybła celu. Uczę w nowszy sposób i praktyczny wprost z rozmiaru na materji, stosownie do wychodzących żurnalów, czego jest najlepszy dowód, że przezemnie wyuczone osoby zakładają magazyny. Dzieło dwutomowe wydanie trzecie zawiera **prawidłową** i gruntowną naukę, jasno napisaną, rycinami uwydatnioną, zawiera 28 tablic, a tekstu 10 arkuszy, kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć można w mieszkaniu autora, ulica Miodowa Nr 1 nowy, drugie piętro, mieszkania Nr 13. — **K. GŁODZIŃSKI.**

1-6 — 4615 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI, na sezon wiosenny i letni OTRZYMALISMY WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ

PREIS CURANT:

Sak Palta wiosenne od rs. 14 do 26; **Sak Palta** letnie od 13 do 22; **Garnitury** czarne tuzurkowe od 28 do 32; **Garnitury** czarne frakowe od rs. 25 do 32; **Garnitury** letnie żakietowe od rs. 24 do 28; **Garnitury** kortowe różne żakiet od rs. 24 do 32; **Garnitury** kortowe marynarkowe od rs. 18 do 26; **Palta** Angielskie do stanu od rs. 17 do 28; **Palta** Angielskie z pasami od rs. 12 do 30; **Burki** z nieprzemakalnego sukna od rs. 18 do 22; **Marynarki** myśliwskie od rs. 8 do 15; **Kurtki** do konnej jazdy od rs. 8 do 12; **Szlafroki** dubeltowe od rs. 12 do 22; **Ranne ubiory** od rs. 14 do 18; **Spodnie** różnego gatunku od rs. 5 do 8; **Kamizelki** aksamitne od rs. 5 do 5; **kamizelki** sztuczne od rs. 4 do 5; **Płaszcze** deszczochronne na różne ceny.

Obecnie w Warszawie, Senatorska Nr 22.

Z uszanowaniem, **E. SAMET**, Krawiec z Wiednia.

18-0

—3976 —

Zakład Zdrojowo-Kąpielowy na Miodziesiu w Szczawnicy.

Rozpoczyna swój sezon 19 Maja z wycieczką **majówką** z Krakowa do Pionin. Pociąg spacerowy rusza o 11 rano do Starego Sącza, zład 30 wózków, 5 mil do Szczawnicy przewiozą, w Niedzielę suma w kaplicy mojej, wieczorem w mojej sali bal, w Poniedziałek wycieczka do Czorsztyna, między czerwonym klasztorem obiad, po obiedzie przejażdżka w 50 łódek Dunajem, przy muzyce, paleniu laterek, ognia bengalskich wieczorem. Strzelnica, kuzel, kregielnia, billard, fortunka etc., nawet kąpiel ciepła, do programu wchodzi to wszystko z wiktami, mieszkaniem, usługą, światłem, pościelą, furmanką etc. kosztuje od jednej osoby 17 fl. 3-cią klasę, zaś 2-gą klasą 21 fl. Dla tego tak tanio, by Szanowna Publiczność zachęcić do podobnych wycieczek, które to łączenie się na dobre wyjść musi.

1-3

— 5195 —

Fr. TOMASZEK.



UJEŹDŻALNIA

przy ulicy Żórawiej
Nr 1600



(róg Marszałkowskiej).

Mam honor zawiadomić, Szanowną Publiczność, iż w nowo zbudowanej obszernej **UJEŹDŻALNI**, udzielam lekcje konnej jazdy, tak dla Dam jako i Mężczyzn (wieczorem przy oświetleniu)

Przyjmuje również konie na **stajnię i do ujeżdżania.**

Polegając na względach dotąd mi okazanych przez Szanowną Publiczność, mam nadzieję, że i nadal zaszczyt mi nie swem zaufaniem.

22-0

Hogumił Krause.

— 19006 —

Magazyn Mód

na przystępnych warunkach, jest do sprzedania. Nowy-Swiat Nr 5. Wiadomość na miejscu. 3-3 — 5013 —

Wapno Sulejowskie

z własnych kopalń Majewskiego dawniej Stephanides, Sort 1-szy, jakiego nikt w kraju nie posiada,

Mam honor donieść osobom interesowanym, że od 1 Kwietnia r. b. przenoszę swój Zakład Wapna, Węgla i różnych budowlanych towarów z ulicy Żelaznej róg Chmielnej na ulicę Żelazną róg niemal Twardej pod Nr 13 gdzie czerwony znak. — A że zakład mój zjednał sobie renomę z zaszczycenia najznakomitszych firm tak w Warszawie jako też w kraju — przeto mam błogą nadzieję, że nie będzie nadal opuszczony, z czem się poleca łaskawej pamięci.

Z uszanowaniem **Majewski.**

4-6

— 4632 —

Mleko Świeże

po kop. 9 kwarta. Doi się o 6-ej rano, o 1-szej w południe i o 8-mej w wieczór. Ulica Żabia Nr 4. 2-3 — 4991 —

D O M

dwupiętrowy, murowany, w mieście Łodzi, przy ulicy Piotrkowskiej, który przynosi dochodu netto rs. 1.200 rocznie, do zamiany na nieruchomość w Warszawie lub sprzedania. Bliższą wiadomość powziąć można w Kantorze Wekslu Maxa Elbaum. Krakowskie-Przedmieście Nr 59. —4764—3-3

Fabryka Rękawiczek

R. SPENGLER,

ulica Wierzbowa, Nr 4, Hotel Angielski poleca Szanownej Publiczności wielki wybór rękawiczek po nadzwyczaj niskich cenach od kop. 60 za parę. 2-6 — 5031 —



KARETA

cztero-osobowa

używana, zupełnie odświeżona, jest do sprzedania. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 19, na 2-gim piętrze od frontu. 2-3 — 5042 —

Kapelusze letnie,

ryżowe i słomkowe, przyjmuje do prania i przerabiania na świeże fasony:

Pralnia Kapeluszy Letnich

J. Kołodziejskiego,

przy ulicy Leszno Nr 4. Wszelkie zamówienia w czasie jak najkrótszym uskutecznia. 3-6 — 4709 —

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

(naprzeciw Banku).

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel.,

Robirns et Comp. w Londynie.

CEGLY i **GLINY** ogniotrwałej.

KOKSU i **WĘGLI** kamiennych i kowalskich, oraz

TEKTURY smołowcowe i

BLACHY żelaznej do krycia

dachów. 1-7-0 3325

WARSZAWSKA

Fabryka Zapalek

Ulica Zaokopowa Nr 3110 (1 nowy)

przy Wolskiej rogatce.

Sprzedaje wszelkie gatunki zapalek, hurtownie i detalnie, w kantorze przy fabryce urządzonym, po cenach niskich z poręczeniem za dobroć towaru. Handlującym odstępuję stosowny rabat. Obstałunki zaś w miejscu i na prowincję załatwiam się bezzwłocznie. — Z czem się poleca **M. Modzelewski.**

— 5186 —

— 10 —

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej

Podaje do wiadomości, że w d. 5 (17) Kwietnia r. b., o godzinie 12 w południe, w magazynie nowej Stacji Towarowej przy rogatkach Jerozolimskiej, sprzedane zostaną publicznie licytacyjnie zaległe z r. 1875 towary i bagaże. —5182—1-1

REKOMENDACJA

Nauczycielek, Nauczycieli i Bog

Nowy-Swiat Nr 53. — M. S. —

—5202—1-3

Potrzbna jest

Francuzka

przyzwolta, dobrze znająca język i z dobrą świadectwami, na miejsce stałe, albo na godzinę. Zgłosić się między godziną 3 a 8, ulicę Bracką Nr 15, 2-gie piętro. —5197—1-2

Potrzbne są

Panny

do szycia wyprawy. Elektoralna Nr 39, 1-e piętro, do pani E. P. —5190—1-3

MAMKA

Niemka, ze świeżym pokarmem, jest u Akoszerki. Ulica Bedaarska Nr 2 nowy. —5192—1-1

MAMKA

młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, mówią po niemiecku, Nowy-Swiat Nr 7 nowy, u Akoszerki Cesarzkiej. 5189—1-1

Salon z Pokojem,

w domu przechođu Roeslera, na Krakowskim-Przedmieściu na 2-gim piętrze do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. Wiadomość na miejscu u stróża. 3-3 — 4794 —

Apartament

w domu przy Alei Jerozolimskiej Nr 3, na 2-gim piętrze, z oddzielnym wejściem, z własnym pokojem, kuchnią i pokojem dla służących, z wszelkimi dogodnościami, do najęcia od 1-go Kwietnia r. b. Przytem stajnia i wozownia. Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Brackiej Nr 11. —5177—1-3

Od 1 Lipca r. b. do wynajęcia na Kanonichy, w domu Nr 85/6 (nowy 4), w najlepszym porządku, czystym, na świeżym powietrzu, z pięknym widokiem na okolice, na 2 piętrze, Salon, 3 pokoje z kuchnią, balkonem i t. d. za rs. 360 rocznie. Wiadomość u właściciela domu tamże. —5201—1-3

Dwa Pokoje

na 3-m piętrze, z passażem, kuchnią, drwalnią i piwnicą, do odnawiania z powodu wyjazdu, kwartalnie za rs. 37 1/2. Ulica Mostowa, trzeci dom od Freta Nr 26 nowy. —5187—1-1

Kilka 1, 2 i 3 pokojowych z odrestaurowaniem

LOKALI,

mogących być połączonymi, w każdym czasie oraz

SKLEP

z mieszkaniem frontowym i pokojem, od 1 Lipca do wynajęcia. Twarda Nr 36. —5185—1-5

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia każdego czasu

Sklep Wiktualów.

Róg Brackiej i Widok Nr 2, od Brackiej ulicy —5165—1-3

Zgubiono dnia 2 Kwietnia r. b. w omnibusie

Medaljonik złoty.

emaljowany, dwie fotografie w sobie zawierający dwa warkoczyki, jeden ciemny drugi jasny i obrazek mały ze szkiełkiem. Upraszam się łaskawego znaleźć o zwrot tych przedmiotów drogą pamiątki stanowiącej domu. Lecz Browarna Nr 14, do właściciela domu. — 5008 —

Przybłąkał się do Cegielni w Pulkowie rogatkami Marymontskimi

P U D E L

biały do połowy ostrzyżony, który za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów, odebrany być może u pracującego tamże w Cegielni Andrzeja Węglarczyka. —5187—1-1

WYDAWNICTWO
MAURYCEGO ORGELBRANDA
W WARSZAWIE.

JEZUS CHRYSTUS

ZAPOWIADANY, ŻYJĄCY WIDZIALNIE W ŚWIECIE
i ŻYJĄCY W DZIEJACH,

PRZEZ

LUDWIKA VEUILLOTA

z dołączeniem przez E. CARTIER'A studjum o
sztuce chrześcijańskiej.

Dzieło ozdobione 16 chromolitografiami 7 miedziorytami i fototypami, oraz 180 drzeworytami
podług pamników sztuki od katakumb aż do dni naszych.
przekład polski

Księdza MICHAŁA NOWODWORSKIEGO,

Redaktora „ENCYKLOPEDJI KOŚCIELNEJ.”

Dzieło to Europejskiego rozgłosu i sławy pod względem wartości literackiej przechodzi wszystko co dotychczas o Stworzycielu i Zbawcy napisano, a ozdobnością swoją pod względem druku, chromolitografii i drzeworytów, pierwsze też miejsce pomiędzy polskimi wydawnictwami zajmie. Wychodzi ono drogą prenumeraty począwszy od 1 Listopada 1876 w 12 zeszytach miesięcznych objętości 40 do 50 stron druku, z odpowiednią liczbą tablic i chromolitografii.

Cena zeszytu rubel jeden.

Prenumeratę wnosić można częściowo po rublu, przy odbiorze każdego zeszytu oraz w kwartalnych ratach po rs. 3 lub w całości rs. 12. Przy odbiorze pierwszego zeszytu płaci się za ostatni.

Z przesyłką pocztą całe dzieło kosztować będzie rs. 13, które nadsyłać można: przy zamówieniu rs. 4, następnie w kwartalnych przerwach po rs. 3 lub w całości rs. 13, dla uniknięcia kilkakrotnej korespondencji. Wysyłka zeszytów uskuteczniać się będzie co 3 miesiące, czyli po 3 zeszyty razem.

Prenumeratę przyjmuje wydawca w księgarniach swoich, naprzeciw posągu Kopernika: Filij przy ulicy Senatorskiej Nr 22, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Znana lat 27 Księgarnia G. Hermansztadt, ulica Długa wprost Miodowej Nr 549, poleca się Szanownej Publiczności doбором dzieł pomnikowych:

Historja Polska Długosza, tomów 2. Lipsk.

Literatura Bentkowskiego, tomów 2

Gabinet medalów Polskich Raczyńskiego, 4 tomy.

Flora Polska Pisulewskiego, z rycinami.

W tejże Księgarni dostać można Kodeks Cywilny, po polsku i po rusku, tomów 3, na papierze welinowym, wydanie petersburskie, za rs. 4 kop. 50. Biblioteka Warszawska, kompleta z różnych lat, po rs. 1 kop. 50.

Historja zgromadzeń zakonnych ks. Benjamina 3 tomy. Biblia Wojka roku 1539, druk gotycki, rs. 12.

Taże Księgarnia kupuje dzieła różnej treści i taksuje darmo biblioteki.

W KSIĘGARNI

W. ISTOMINA,

są do nabycia i wydają się Prenumeratorom

Zeszyt I i II

ulożony przez

KAROLA HUBEGO

Zbioru Prawa Cywilnego obowiązującego w guberniach Królestwa Polskiego, z uzupełnieniami po koniec r. 1876 w języku ruskim.

Zeszyt I (25 arkuszy) obejmuje w sobie:

1. Ustawy przechodnie do Kodeksu Napoleona.
2. Kodeks Cywilny Królestwa Polskiego z roku 1825.
3. Prawo o Małżeństwie z roku 1836.

Zeszyt II (24 arkuszy) obejmuje:

4. Kodeks Napoleona. Księgę drugą art. 616-710 i Księgi trze-

ciej art. 711-1540.

Zeszyt III (w druku obejmujący pozostałe części Kodeksu Napoleona (2 arkuszy) ukaże się w handlu w początku Kwietnia v. s.

Zeszyt IV (w druku) obejmujący:

5. Ustawę notarialną z roku 1866 i
6. Ustawę hipoteczną z roku 1818 i 1825 (14 ark.) ukaże się

połowie Kwietnia v. s. i niebawem potem.

Zeszyt V (w druku) mający objąć:

7. Kodeks handlowy.

Przedpłata za cały zbiór w ilości rs. 7 kop. 50 (z przesyłką pocztą w gub. Król. rs. 9 kop. 50) ukaże się tylko do 15 kwietnia v. s. Od tego zaś czasu cena Zbioru ozrasta na rs. 9 (z przesyłką w gub. Król. rs. 10 kop. 50).

OJCOWSTWO i MACIERZYŃSTWO

czyli

Wzór dla rodziców i nauka dla dzieci na tle życia
Świętej Moniki, matki Św. Augustyna osnute,

w języku francuskim przez ks. Em. BOUGAUD, Wikariusza jenerałnego Orleańskiego wydane, a przez ks. Szymona Tadeusza Mankielun, Administratora parafji Malowej Góry, przetłumaczone. Warszawa. 1874. Cena rs. 2 kop. 50, przesyłka kop. 25.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolfa, Krakowskie-Przedmieście Nr 415. Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

24-0-7301

Nakładem Redakcji Izraelity wyszła broszura
pod tytułem:

Czem żydzi byli dla cywilizacji?

Rozprawa Profesora

M. J. SZLEJDENA,

przetłumaczył

S. P.

Skład Główny w Księgarni pp. Altenberga i Robitscha, na Krakowskim-Przedmieściu.

Cena egzemplarza kop. 30.

2-3

- 4953 -

NAKŁADEM I DUKIEM KSIĘGARNI
pod firmą

JÓZEFA ZAWADZKIEGO

w WILNIE,

wydane są następujące dzieła:

Kucharka Litewska,

Wydanie 5-te, znacznie pomnożone rs. 1 k. 50.

Gospodyni Litewska,

Wydanie 6-te, znacznie pomnożone rs. 1 k. 20.

Rocznik Gospodarski,

przez Autorkę Gospodyni Litewskiej kop. 50.

ZIELNIK EKONOMICZNO-TECHNICZNY,

przez Józefa Geralda Wyżyckiego,
2 tomy. Cena zniżona z rs. 5 kop. 50, na rs. 2 k. 50. Nadto znajduje się na składzie głównym:

MEDYCYNA DO POWSZECHNEGO UŻYTKU,

przez Dra Świdarskiego.
(Dzieło napisane z wielką znajomością rzeczy i nader praktyczne). 2 tomy rs. 1.
-3006-6-6

Prof. G. de Préchamps

ulica Długa Nr 23.

Osoba młoda z wyższem wykształceniem (Izraelitka) wychowana w Frankfurcie nad Renem, posiadająca języki: niemiecki, francuski, angielski i ruski gruntownie, życzy się umieścić w zamożnym domu Izraelitkim. Wiadomość u Profesora de Préchamps.
-4815-3-3

Osoba Młoda,

do lat 30 wieku, potrzebna jest natychmiast do wdowca, celem dozoru dzieci i zarządu domu. Wiadomość, ulica Hoża Nr 18, mieszkania 16, na 3-m piętrze w oficynie lewej.
-4995-2-2

Angielka w średnim wieku, posiadająca język francuski i niemiecki, poszukuje demi-place za dwie godziny dziennie, w Rekomendacji

S. MASŁOWSKIEJ,
Krakowskie-Przedmieście Nr 17.

-5070-2-3

Bona Niemka,

znająca i krawieczyzną, poszukuje miejsca w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość u Właściciela domu Nr 29, przy ulicy Nałewki.
-5069-2-3

W guberni Warszawskiej, powiecie Błotnickim, w Mszonowie, przy ulicy Rawskiej pod Nrem 126

Domik murowany,

składający się z 3-ech pokoi, sklepu i kuchni, z podwórkiem, dwoma komórkami, do wynajęcia albo kupna od 8-go Jana. Wiadomość na miejscu.
-4682-2-3

PANNY

do maszyny i kilka panienek do nauki, potrzeba natychmiast do Magazynu Paryskiego przy ulicy Niecałej Nr 8, w podwórzu na prawo.
-5067-2-2

Potrzebna jest

PANNA

do szycia białizny na maszynie i podręczna. Ulica Samborska Nr 1, mieszkania 2.
-5109-2-3

Bona Francuzka

z Szwajcarii, poszukiwana jest do dzieci. Oferty uprasza się składać: Ulica Pańska Nr 19, mieszkania 6.
-4903-3-3

ZAWIADOMIENIE

z Kantoru Strężeń Sług, Nr 109, róg Piwnej i Krakowskiego-Przedmieścia. Ktoby z JW. i WW. Państwa nie miał jeszcze Sług, raczy zgłosić się do mego Kantoru, gdyż mam do pomieszczenia znaczną ilość Sługących różnego rodzaju z rekomendacjami. -Z uszanowaniem J. Łuczynski.
-5040-2-3

Potrzebny jest

MŁODY CZŁOWIEK

znający dobrze ruski język, który by zaraz pojechał do gub. Podolskiej, by do wakacji przygotować mającego postąpić do Gimnazjum Ucznia, dla pomówienia o warunkach: ulica Marszałkowska Nr 58 A, 1 sze piętro Nr 4.
-5032-2-2

MAMKA

młoda, wiejska, z obfitym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 3, w sklepie pieczywa, wprost ulicy ożniowej.
-5047-2-2

MAMKA

brunetka, z obfitym pokarmem, jest u Akuszarki M Romańskiej, także i Pokój dla osób spożywających się słabość. Ulica Walewicz Nr 16.
-5053-2-2

TRZCINA

jest do sprzedania tanio, na rogu Szerokiej i Dzikiej Nr 38, dom Jawia.
-5029-2-3

W. LIPIŃSKI,

OGRODNIK ARTYSTYCZNY,

ZAKŁAD

NAJNOWSZEJ KONSTRUKCJI

Ogrody, Parki i t. d.

w Naborówcu pod Zakroczymem.

-4444-5-6

Podaje się do wiadomości stron interesowanych, że Akta po ś. p. Kazimierzu Brzezińskim, Adwokacie Przysięgłym, a poprzednio Obróńcy przy Senacie, po dopełnieniu spisów alfabetycznych, podług nazwisk stron, oddane zostały do zachowania następującym Obróńcom:

- 1) od lit. A do lit. G Leonowi Krysińskiemu, Miodowa Nr 15;
- 2) od lit. H do lit. L, Ludwikowi Marczewskiemu, Miodowa Nr 6;
- 3) od lit. L do lit. R, Franciszkowi Zielińskiemu, Jasna Nr 5;
- 4) od lit. S do lit. Z, Adolfowi Saligowskiemu, Długa Nr 21.

—4743-2-3

Zakład nauki kroju i szycia

L. RENNE

ulica Widok Nr 19

Najcelniejszą wykład metodę: francuską, oraz metodę berlińską, odznaczającą się tem, że każda uczennica w krótkim czasie zdolna skroić i pofastrygować wszelkie ubrania, z dokładnym złożeniem stanika, za cenę rb. 5. Udziela lekcje po zakładach naukowych i po domach prywatnych. Przyjmuje suknie do kroju i fastrzygowania za cenę bardzo umiarkowaną. Na lekcje o godz. 12-tej. zebrać się mogą osoby, placące od godziny. — W oficy ale, druga sieni Nr 12-ty mieszkanie. 15-0 294

W domu przy ulicy Piwniej pod Nrem 17 nowym, na 4 piętrze od frontu, przyjmuje się

Bielizna i Krawiecczyzna

za cenę bardzo przystępną, wszelkie obrabia nie i pikowanie na maszynie. — Tamże jest Osoba, która mogła ehoć do domu prywatnego do roboty, obzajmiona w krawiec kryz ie i bielizna —20889-18-0

Stacja Kontroli Nasion w Żabikowie

HANDEL NASION Wasilewski & Młocki w Warszawie.

Zbadanie nadesłanych prób okazało na stępujący rezultat:

Lucerna niebieska francuska Nr 1, siła kielkowania 93%
Wartość użytkowa 95,09%
Kianianki: nie ma

Koniczyna szwedzka: siła kielkowania 95%
Wartość użytkowa 91,19%
Kianianki: niema

Rajgras angielski v. szkocki: siła kielkowania 83%
Wartość użytkowa 77,12%

Buraki cukrowe „Imperial”: siła kielkowania 71%
Wartość użytkowa 70,26%

Za powyższy przez Stację doświadczalną w Żabikowie sprawdzony procent siły kielkowania, w naszym Składzie nabytych nasion gwarantujemy.

Wasilewski & Młocki.

Warszawa, Hotel Litewski.

3-3 — 4910 —

Wielki wybór

wyrobów żelaznych, a mianowicie: **Łózek, Kołysek, Umywałek, żardynierek** i t. p. jak również dla W. Panów Wojskowych łóżka żelazne pochodne składane, nadzwyczaj mało zajmujące miejsca, polecają

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trebackiej.

—4009-4-6

Żądane jest zaraz

Rs. 20,000 lub 25,000

na 1-szy lub 2-gi numer hipoteki to pożyczce T. K. Z. polegającego majątku ziemskiego pod Warszawą, położonego. Wiadomość u W-go H. Hoffmanna Adwokata, S-to Jerska Nr 1771, do 10 rano i od 4 do 7 wieczorem. —4463-3-4

Można korzystać z przyjazdu na krótkiezas Malarza Artysty, który

uczy sztucznie malować

na szkle heljominiaturowym i nieumiejętne rysować, obowiązują się tenże od 5 do 10 lekcji zupełnie nauczyć. Hotel Saski Nr 6

T. M. Borkowska.

Była Nauczycielka robót w Cesarsko-Aleksandryjsko - Maryjskim Instytucie wydoskonaliwszy zagranicą kraj sukien i bielizny, otworzyła **Naukę** tegoż kroju najświeższą metodą francuską używaną w pierwszym magazynie **Wortha** w Paryżu, w pracowni pani Chwalibóg przy ulicy S-to-Krzyńskiej Nr 8 przysposobiła dobór kostiumów z materiałow wyłącznie fabryk krajowych tamże przyjmują się suknie, neglige i t. p. Udziela lekcje kroju na Pensjach i w domach prywatnych. — Potrzebna jest **Panna** do Strojów. 2-2 — 3373 —

Z rozporządzenia Łomżyńskiego Zarządu gubernialnego do spraw włościańskich, wypuszcza się w dzierżawę od dnia 11 (23) kwietnia roku bieżącego

FOLWARK STRZEGOCIN,

w gubernii Łomżyńskiej, powiecie Pułtuskim położony, z domem mieszkalnym, ogrodem i wszelkimi zabudowaniami gospodarczymi, rozległości gruntu ornego włók 16, łak włók 3, z zasiewem ozimym, — pszenicy korey 78, żyta korey 72; jary zasiew wynosić może około 200 korey.

Dzierżawa może być wzięta z inwentarzem żywym i martwym, z warunkiem złożenia kaucji wyrównującej jego wartości i rocznej dzierżawie wraz z podatkami.

Szczegółowe warunki mogą być przejrzane w kancelarii Komisarza włościańskiego w m. Pułtuku. 2-3-5038

5,000 do 10,000 rs.

potrzebne są na pierwszy numer hipoteki po pożyczce Towarzystwa, na dobra ziemskie, położone o trzy wiorsty drogi od stacji kolei Warsz. - Wied. Prusków. Wiadomość bez pośrednictwa u Adwokata przysięgłego Wiekowskiego, Plac Krasiński Nr 2. —5020-2-3

Jest do sprzedania bez pośrednictwa

POSESJA,

mająca 8,700 łokci kwadratowych rozległości, na której znajduje się dom frontowy parterowy drewniany na podmurowaniu, ofeyna drewniana na podmurowaniu i zabudowania gospodarskie, reszta posesji zajęta jest pod ogród luktowy, zawierający wyborowe gatunki drzew. O bliższych a korzystnych warunkach, można się dowieść u właściciela przy ulicy Dzielnej Nr 23 nowy, w godzinach do 9 rano lub od 5 po południu. —4782-4-6

Do sprzedania na 10% czystego dochu

FOLWARK

dzielnicy 6-cio włokowy, pod Warszawą, w pięknym położeniu. Dom mieszkalny obszerny, urządzony z komfortem. Ogród angielski, Stawy zarybione, Lasek brzozyowy, Inwentarz żywy i martwy kompletny. Wyplata dogodna. Bliższa wiadomość w Sklepie Jubilerskim, Krakowskie Przedmieście Nr 17, na przeciw Skweru. Pośrednictwo wyłącza się. —4529-3-6

Koński Ząb,

Koniczyny czerwona i biała, zupełnie wyczyszczone, koniczyna Szwedzka, **Przełot** pospolity, **Tymotka**, **Rajgras** prawdziwy angielski, **Buraki** i **Marchew** pastewne, **Dąb** czerwony, **Żółty** i niebieski **Łubin**, oraz wszelkie inne nasiona w najlepszych gatunkach, polecają

Ostrowski i S-ka,

Senatorska 22.

—4932-2-3

Żądany jest

UCZEŃ

z V lub VI klasy Gimnazjum, dla przysposobienia chłopea do II-iej klasy. Wiadomość, ulica Długa Nr 23, mieszkania 14. —5103-1

Żądany jest zaraz

MEZCZYŻNA,

obeznany w handlu i znający języki ruski i francuski, do magazynu. Bliższa wiadomość, Krakowskie-Przedmieście Nr 21 nowy, 1-sze piętro. —5092-2-3

Ogłoszenie. Od dnia 7 Kwietnia

KAWIARNIA

w Saskim Ogrodzie, obok Instytutu Wód Mineralnych, otwarta została. —5126-2-6

Maszyny do Pończoch

i wszelkich wyrobów pończosznicych do użytku familijnego i fabrycznego

MASZYNY DO SZYCIA

3-3

— 4430 —

Juljan Berg, Miodowa 10.

DZICZKI Jabłek i Gruszek:

1 letnie 100 sztuk rs. 1.
2 letnie 100 sztuk rs. 2.
3 letnie 100 sztuk rs. 3.
Morwy 2 letnie 100 sztuk rs. 2.
Jesiony do zakładania lasów 5-cio letnie 100 sztuk rs. 5.

Flance szparagowe 2 letnie 100 sztuk rs. 1.

Poleca Zakład Ogrodniczy

BRACI HOSER.

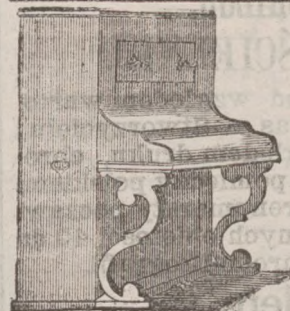
—4454-3-3

Szynki Litewskie

wędzone, za funt po kop. 22½. — Tamże potrzebny **Ogrodnik**. Elekoralna Nr 30, mieszkania 22. —4999-3-3

Ogród owocowy

wraz z ziemią do wynajęcia, przy ulicy Dzielnej Nr 35. —4980-2-2



Sprzedaj.
Wynajem.
Zamiana.
Ceny stałe.

Skład K. Dejnert,

b. ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu, otrzymał nowy transport

Pianin i Melodykonów,

z najpierwszych fabryk Paryżskich, przy ulicy Senatorskiej Nr 23, obok Resursy Kupieckiej. —4434-4-6

NOWY WYNALAZEK

PARF'IE IXORA BREONIE

PARFUMERYA IXORA BREONIE

ED. PINAUD

Mydło. à l'IXORA

Esencya dla chustek . . à l'IXORA

Woda tualetowa à l'IXORA

Pomada à l'IXORA

Olejek à l'IXORA

Puder ryżowy à l'IXORA

Kosmetyk à l'IXORA

37, Boulevard de Strasbourg, 37.

Wapna lasowanego

jeszcze w miesiącu Październiku, znaczny zapas posiada: **Skład Wapna Kleczeńskiego** Aleja Jerozolimiska Nr 41, które swemi furankami na fabryki odstawia. 3-5 — 4446 —

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU

BRACI WRÓBEL.

—12-0-3494—

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania:

rozmaite przedmioty,

jako to garderoba damska, szafa do sukien, szafa (spizarnia), stoly, umywalnia, łozko z materacami, obrazy, lampy, lustro, kuchnia żelazna z fajerkami i rozmaite gospodarskie przedmioty. Ulica Bielanska Nr 6, mieszkania 14, na drugim piętrze —5113-2-3

Nr 32. Ulica Długa Nr 32.

w domu zwanym Potkańskich

Wyprowadz Win Bordeaux

białych i czerwonych, tudzież **WIN REŃSKICH**, pochodzących z jednej z najznacniejszych i najstarszych piwnie w Warszawie; po cenach niskich, dotąd u nas niepraktykowanych i po ręceznem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien butelka kop. 40
Châteaux Margaux 50
Lafitte 60
Portwein 75

Bordeaux białe.

Sauternes butelka kop. 50
Haut Sauternes 60
Châteaux d'Yquem 75

Reńskie.

Geisenheimer butelka kop. 50
Johannisberger 60
Rum Jamsica butelka 1 " —

6-6-4733

ŚLIWKI FRANCUSKIE

tegoroczne, nadeszły do Handlu

Braci Wróbel

w różnych gatunkach. 35-0-20558

PARASOLIKI

damskie i dziecinne, tudzież **Parasole** deszczowe, przygotowała w wielkim doborze

FABRYKA

A. W o j n y,

w dziedzińcu domu Reezlera Nr 451.

—4693-2-9

MAGAZYN

Mebli używanych

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, Nr 60 na 1 piętrze

Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca.

Zaleski i Comp.

29-0

—1500—

SUCHOTY

KOKLUSZ

ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSULEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

L. Guyot

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob

W Warszawie w Składach: pp.

A. P. Galla i Ludwika Spiessa.

—2373—

Skład Materiałów Aptecznych A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,
Senatorska Nr 467 b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.
Oceł stołowy czerwony, do salat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.
Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.
Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnym angielskim opakowaniu, funt kop. 20.
Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych.
Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.
Francuskie Perfumy i Olejki do włosów na funty i luty.
Olejek do wody Kolonńskiej, (6 lutów na garniec najlepszego spirytusu).
Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.
Proszek do czyszczenia metali.
Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.
Massa do zaprawiania posadzek.
Benzyna we flaszkach i na balony.
Oliwa do palenia i do maszyn.
Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.
Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materiał Apteczne, przetwory chemiczne i Farby.
Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go K. Lerowskiego, ulica Marszałkowska Nr 59.

—0—12005

TRAN RYBI z BERGEN

żółty naturalny jakoteż i biały oczyszczony
zalecany z niezawodnym skutkiem w chorobach skrufulicznych i piersiowych, otrzymuje ciągle

Skład Materiałów Aptecznych LUDWIK SPIESS i SYNA

Plac Teatralny Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja.
i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych firmą składu. 41—0—17892

Przyjmowany na wszystkich wystawach, ostatnie na Wystawie Wiedeńskiej nagrody.

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dzieciennego obuwia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i taki, używa się w miejsce lakieru lub szuwaku do wszystkich wyrobów skóranych lub tekturowych bez użycia szcetek. Sposób użycia znajduje się na każdej flasce. Wyrabia się w 2 gatunkach. — A) Czarny do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) Bronzowy do skór i obuwia ze złocisto brązowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,” gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzona została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

HAUTHAWAY & SONS.

SKŁAD MEBLI

ZJEDNOCZONYCH STOLARZÓW

w Warszawie

ulica Tłomackie b. Hotel Wileński Nr 570 (1)

z wejściem od ulicy Długiej

Zaopatrzony w najświeższe doborowe różnego gatunku **MEBLE: Biura, Biurka i Stoły** kantarowe, oraz **Mieble Głete**, krajowego wyrobu i przyjmuje wszelkie zamówienia na roboty stolarskie i tapicerskie.

11—0

—1224—

SKŁAD GŁÓWNY

Towarzystwa Akcyjnego Warszawskiej Fabryki
Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

(ulica Senatorska Nr 29, obok kościoła)

poleca na nadchodzącą porę:

Ruchadła Wrzesińskie, całe żelazne, mocne najnowszej konstrukcji, po cenie rs. 8.

Ruchadła Eckertowskie całe żelazne Nr 1, największy, po cenie rs. 16. całe żelazne Nr 2, średni po cenie rs. 14.

PLUGI Cichowskiego, Grigonińskiego, Dombals'a, Amerykańskie przekładane, Regonwaldzkie do nowizn, Trzy i Cteroski-bowe.

ORAZ

najdokładniejsze ze wszystkich dotąd znanych
Oryginalne Plugi Sack'a

wreszcie

Zgłębiacze, Spulchniacze, Ekstirpatory, Kultimatory oryginalne Sack'a i Colemana, Drapacze, Brony, Walce, Znaczniki, Obsypywacze, Wypielacze i wszelkie inne PRAKTYCZNE narzędzia i maszyny rolnicze.

Katalogi illustrowane przesyłamy na
żądanie.

2—3

—4911—

ZAKŁAD WÓD MINERALNYCH W SOLCU.

Gubernja Kielecka, Powiat Stopnicki.

Znany od lat wielu z cudownych skutków leczniczych, otwartym zostaje 20-go Maja r. b. — Przybyli goście znajdą pomoc i opiekę lekarską, aptekę i skład wód zagranicznych, wygodny hotel z pościelą i usługą, tanie mieszkania rodzinne, wyborną restaurację, muzykę, zabawy, spacer i wszelkie przyjemności; pobyt tani, przyjemny i uzdrawiający. Komunikacja przez Kielce i Stopnieć, lub też koleją przez Kraków, Tarnów i komorę Opatowiec.

4—12—4106



Prawdziwa

MACZKA MLECZNA NESTLÉ'A

Cena
PUZSKI
Rsr. 1.

DO KARMIEŃIA DZIECI.

używana przez Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Składy w Warszawie: u P. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle, J. Mrozowskiego, W. A. Zeuschner, Kamila Sierpiutowskiego, Szymański i Krupski, Simon i Stecki, Sowiński i Szule, Bracia Wróbel, Ziemińskiego (apteka), oraz w wszystkich innych Aptekach w Warszawie i na prowincji.

Reprezentant na Warszawę i Królestwo Polskie

A. Galewski

w Warszawie, ulica Elekoralna Nr 31.

Główny Agent na Cesarstwo Rosyjskie:

Aleksandra Wenzel

Upraszam Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na to, że za prawdziwość tych tylko puszek ręczę, które zaopatrzone są w stempel niebieski i podpis pan **Aleksandra Wenzel**, Generalnego Agentu mojego na Rosję. 2—6—3299

Henri Nestlé, Vevey (Szwajcarja).



Skład Fortepianów i Pianin Zagranicznych
L. Fränkla,
przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej
Nr 2-gi nowy.

Jest zaopatrzony w znakomity wybór Fortepianów, Pianin i Melodykonów, z pierwszych zagranicznych fabryk, jako to: **Rönisch-Kaps Irmeler-Carus Debain-Heitzmann-Cramer-Kriebel** i innych po cenach jak najumiarkowanych.

Za każdy nabyty instrument, Skład poręcza za trwałość tegoż.

3—6—3408

HOUBIGANT-CHARDIN

FABRYKANT PERFUM

Dostawca patentowany Królowej Angielskiej

19. FAUBOURG SAINT-HONORÉ. 19

PARIS

ZAŁECA SVOJE SPECYALNE PRODUKTY

WODA HOUBIGANT

Woda toaletowa bez żywicy z
zapachem kwiatów

EKSTRAKT HOUBIGANT

łączący siłę z przyjemnym zapachem.

Pulweryzatory patentowane dla Rosji.

